

KURIER

LUBACZOWSKI

30 WRZEŚNIA 2006

GAZETA INFORMACYJNA MIASTA LUBACZOWA

Nr 4 (11)

Ingres Biskupa i Diecezjalne Święto Plonów w Lubaczowie

Niedziela (10 września br.) była ważnym wydarzeniem w historii Lubaczowa i znajdującym się w tym prastarym grodzie konkatedry. Po raz pierwszy organizowane były tu diecezjalne dożynki. Po raz drugi w historii diecezji zamojsko-lubaczowskiej ingres nowego biskupa dr Wacława Depo powołanego 5 sierpnia br. przez papieża Benedykta XVI, a konsekrowanego 9 września w katedrze zamojskiej.

Na początku Mszy św. bp Mariusz Leszczyński nowemu ordynariuszowi diecezji i licznie przybyłym gościom przedstawił w zarysie historię lubaczowskiego kościoła i jego zabytków, który przez ponad 45 lat był prokatedrą, a od 1992 r. jest kon-

katedrą. Zaprezentował także historię Lubaczowa. Serdecznie powitał nowego Biskupa w jego świątyni, a także przybyłych z nim; kardynała Mariana Jaworskiego, metropolitę lwowskiego i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Ukrainy obrządku łacińskiego i biskupa pomocniczego Archidiecezji Lwowskiej Mariana Buczka oraz kapłanów z diecezji i za granicą.

Witała Biskupa delegacja dzieci, młodzieży, Klubu Inteligencji Katolickiej, władz samorządowych. – Ekscelencjo! Drogi Pasterzu Diecezji! Wita Cię prastare miasto Lubaczów, miasto o wielkiej tradycji, o wielkich zasługach dla utrzymania tożsamości narodowej Polaków i wiary katolickiej. Wita Cię ziemia lubaczowska, która wielokrotnie



spłynęła krwią tych, którzy walczyli o polskość i wiarę. Nie ominęła nas żadna wojenna zawierucha. Nie oszczędzała nas żadna dziejowa tragedia. A jednak stoimy dzisiaj tu przed Tobą silni wiarą i dumą, że dał nam Bóg żyć w wolnym i niepodległym kraju. Witam Cię w mieście, w którym jest wśród nas Metropolita Lwowski kard. Marian Jaworski, z przyjazdu którego ogromnie się cieszymy. Tu mieszkał i uprosił modlitwą odrodzenia się Kościoła na Ukrainie. Witam Cię w świątyni, w któ-

ciąg dalszy na stronie 2

Lubaczów miasto samowystarczalne energetycznie?

Od 2 lat toczą się prace nad strategią dotyczącą działań w obszarze wykorzystania energii odnawialnej. Jest wiele możliwych rozwiązań jeśli chodzi o surowce, urządzenia i metody wprowadzania nowych technologii na terenie takiego miasta jak Lubaczów. Równoległe ze zleceniami dla firm zewnętrznych, trwały poszukiwania miejscowości, w których w praktyce można „podejrzeć” wdrożenie tego typu przedsięwzięć.

Obecnie wszystkie surowce energetyczne (węgiel, gaz, olej, ...) sprowadzane są z innych części kraju i to tamtejsze regiony „bogacą się”. Energia elektryczna także dostarczana jest przez korporacje energetyczne. Każdy mieszkaniec Lubaczowa

oraz każda instytucja wie, jak dużą pozycję w ich budżetach stanowią koszty energii elektrycznej i koszty ogrzewania.

Skoro więc energia (ogólnie elektryczna i ciepła) jest tak droga, to każda inicjatywa zmierzająca do oszczędności w jej wykorzystaniu jest zasadna ekonomicznie. Ale dlaczego poprzestać tylko na oszczędzaniu? Równoległe z procesem zmniejszania zużycia powinien ruszyć proces produkowania tej energii lokalnie. Władze miasta Lubaczowa upatrują w tym procesie szansę na pobudzenie lokalnego rynku producenckiego i w efekcie rozwoju miasta i regionu.

Jest wiele miejsc, gdzie próbuje się wykorzystywać energię odnawialną. Jednak większość tych działań jest zwykle nakierowana na rozwiązanie



jakiegoś małego problemu, np. ogrzewanie szkoły lub innego obiektu. Nas interesuje system zmierzający do stworzenia rynku surowcowego i produkcji energii zarówno elektrycznej, jak i ciepłej, na potrzeby lokalne. Tak wytworzona energia będzie tańsza, a jednocześnie strumień pieniądza wydawany na surowiec do produkcji tej energii zostanie w regionie (głównie u rolników).

Na początku tego roku udało nam się odszukać gminę, w której taki system funkcjonuje już od kilku lat. To austriacka gmina Guessing (foto 1), położona na południowym-wschodzie kraju, przy

Muzyka ponad granicami

Tegoroczna edycja Bluesa na Kresach była prawdziwym festiwalem muzycznych przyjemności, którym, w przeciwieństwie do lat poprzednich, przyświecało pełne słońce.

Muzycy, którzy zostali zaproszeni do Lubaczowa w tym roku, oprócz koncertowania brali udział w warsztatach projektu muzycznego „Muzyka ponad granicami. Lubaczów – Jaworów 2006”, realizowanego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska – Białoruś – Ukraina INTERREG II A / Tacis CBC 2004 – 2006, który jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.

1-2 lipiec, dwa muzyczne dni podzielone były na dwie tury prezentacji. Popołudniami na scenie



oglądaliśmy „małe” zespoły – młodych ludzi biorących udział w czteromiesięcznych warsztatach, a wieczorami podziwialiśmy kunszt profesjonalistów i prawdziwych showmanów muzycznej sceny.

Jak na bluesowy festiwal mieliśmy dużą mieszankę muzycznych stylów – bluesowe dźwięki mieszały się z jazzem, ostrym rockowym brzmieniem, a nawet kołyszącymi rytmami reggae.

Bardzo pozytywnie, zarówno przez publiczność, jak również muzyków, odebrany został występ jednego z zespołów „młodego pokolenia”,

ciąg dalszy na stronie 6

Most z książek

Czy lubaczowianie i mieszkańcy partnerskiego miasta Jaworowa na Ukrainie są świadomymi historii i kultury obu narodów, i czy potrafią z niej czerpać budując przyszłość? Czy zdają sobie sprawę z tego, jak wiele nas łączy i co nas wzajemnie odróżnia?

Wspaniałą możliwością wzajemnego poznania się obu narodowości, znoszenia barier przygranicznych jest realizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Władysława Broniewskiego w Lubaczowie projekt europejski „Most z książek” – literatura polska i ukraińska źródłem wiedzy o obu narodach. Projekt trwający od maja 2006 do lutego 2007 dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR), Programu Sąsiedztwa INTERREG IIIA / Tacis CBC.

Pomimo kilkuletniej współpracy i realizacji

W numerze:

Wyjechał klerykiem, wrócił metropolitą

Odświeżenie pomnika Jana Pawła II w Lubaczowie

Wystawa w 40. rocznicę Milenium Chrztu Polski

„Miejsca” na Broadway’u

Wracajmy do źródeł, czyli do dziesięciu Przykazań Bożych

Koncepcje ekologicznego rozwoju miasta Lubaczowa

Sprzątanie świata według „Dwójki”

Park czy plac miejski

Dlaczego biomasa?

Ikonk@, ProLib i KidSmart w Lubaczowie

granicz z Węgrami. Już samo położenie wskazywało na podobieństwa z naszym regionem, co tym bardziej zmobilizowało nas do zainteresowania się ich rozwiązaniami. Dodatkowym atutem tego miejsca było to, że gmina ta na swoje działania korzystała z ogromnej ilości programów unijnych, pozyskując znaczną pomoc finansową z UE. Na terenie tej gminy powstało Europejskie Centrum Energii Odnawialnej, kontynuujące działania

ciąg dalszy na stronie 10



kilku projektów, poziom wiedzy o sąsiadach z drugiej strony granicy jest wciąż niewystarczający. Projekt sięga po wiedzę zawartą w literaturze polskiej i ukraińskiej, zakładając przedstawienie społeczności obu miast partnerskich twórczość pisarzy polskich i ukraińskich. Założeniem realizowanego projektu jest zebranie bogatego materiału (książek, publikacji, albumów itp.) opisującego kulturę, sztukę, obyczaje i zwyczaje obu narodów.

Uczestnikami projektu jest młodzież z Klu-

ciąg dalszy na stronie 6

WYDARZENIA

ciąg dalszy ze strony 1

Ingres Biskupa i Diecezjalne Święto Plonów w Lubaczowie

rej za ścianą wisi obraz Matki Bożej Łaskawej, który był świadkiem ślubów króla Jana Kazimierza. Witam Cię w miejscu wiecznego spoczynku kar-



dynała Władysława Rubina i biskupów lubaczowskich, spadkobierców dziedzictwa przedwojennej Archidiecezji Lwowskiej. Witam Cię w miejscu, w którym tysiąclecie Chrztu Polski świętowaliśmy razem z Prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim i arcybiskupem krakowskim Karolem Wojtyłą. Witam Cię w świątyni, która przed 15. laty gościła Ojca Świętego Jana Pawła II, Namiestnika Chrystusowego, Papieża – Polaka. Cieszymy się z Twego przybycia Kochany Biskupie Waławie i dziękujemy Panu Bogu, że jesteś z nami. Głęboko wierzymy, że kontynuować będziesz dokonania swego poprzednika, pierwszego ordynariusza die-



cezi zamojsko-lubaczowskiej bp prof. Jana Śrutwy i podobnie jak on znajdziesz miejsce dla nas w swoim sercu. Życzymy Ci wiele zdrowia, siły i wytrwałości w sprawowaniu urzędu, a na co dzień uśmiechu, życzliwości i miłości najbliższych. Życzymy obfitych łask Bożych i opieki Jasnogórskiej Królowej. Wspominając w każdej Mszy św. Twoje imię, będziemy się modlić o powodzenie Twojej misji. Prosimy Cię, abyś zgodnie ze swoim mottem, prowadził nas ku Chrystusowi Odkupicielowi Człowieka. Prosimy Cię, abyś z przyjemnością odwiedził nas, traktował ziemię lubaczowska, jako nie-



odłączną część swego Pasterskiego gospodarstwa. – mówił burmistrz Lubaczowa Waldemar Janusz Zubrzycki.

Starostwie dożynek; Barbara Wierzchow-



ska i Stanisław Szpyt wręczyli Biskupowi chleb upieczony z tegorocznego zboża.

–Wczoraj, podczas swego ingresu i święceń biskupich, ucałowałem ziemię i to miejsce w katedrze zamojskiej, w którym modlił się Ojciec Święty Jan Paweł II. Dziękuję Panu Bogu, że jestem na tym miejscu, w tym drugim skrzydle mojej diecezji i złożyłem pierwszy pocałunek a tym bochenku chleba, który został mi wręczony. Chcę razem z Wami współtworzyć kształt i piękno tej ziemi, ale przede wszystkim, by byli piękni ludzie, zaczynając od tych najmniejszych dzieci, które mnie dzisiaj witały, poprzez młodzież – przyszłość narodu, jak również wszystkich, którzy są na tym miejscu modlitwy. Chcemy poprzez ofiarę tej Mszy św. dziękować Bogu za otrzymane dary. Chcemy, ażebyście mieli tę mądrość, że człowieka, który się modli, nie można odłączyć od ziemi, z której zanosi modlitwę ku Bogu. Prosimy o obfite błogosławieństwa dla wszystkich - to pierwsze słowa wypowiedziane przez nowego Biskupa w lubaczowskiej konkatedrze, na początku sprawowanej w niej Mszy św.



Podczas homilii uświadomił nam prosto, zrozumiale, czym dla nas jest Eucharystia. –Niezależnie od miejsca sprawowania jest stacją światła. Świat się tutaj zatrzymuje, bo Bóg przychodzi do człowieka, a sprawy Boże łączą się ze sprawami ludzkimi. To jest pierwsze zdumienie wiary, które dokonuje się na naszych oczach i przechodzi przez nasze serce. Świat się nie zdumiewa, choć jest piękny i wspaniały. Zdumiewa się człowiek, odkrywając Boga pośród nas. Sam Bóg stąpił z nieba i wybrał ten pokorny znak chleba, przemieniony Jego słowem i mocą, stał się dla nas chlebem życia. To nie układy polityczne i ekonomiczne zmieniają świat,



ale Jezus Chrystus, jedyny Odkupiciel Człowieka oddaje życie za nas i uzdrawia świat. - nauczał. Mówił też o kolejnym zdumieniu naszej wiary, jakim jest wybór i pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II. –Jako nowy biskup chcę iść z hasłem, które wybrałem z Jego encykliki o Odkupicielu Człowieka. Wziąłem je, jako swoje zadanie. To dziedzictwo jest nam dane i zadane. Mówiąc słowami poety „Przychodzimy do Ciebie”, który uczył nas, mówiąc językiem Boga do konkretnego człowieka, abyś nas uczył nadal i umacniał przykładem z domu Ojca. (...) Dziękujemy Bogu za to niezwykle świadectwo wiary i świadectwo jedności i miłości Kościoła, obecnego wśród nas kardynała Mariana Jaworskiego, wobec następcy św. Piotra. Szczególnie wspominamy Twoją obecność Eminencjo w dniu i godzinie przejścia Ojca Świętego Jana Pawła II do



domu Ojca niebieskiego.

Piękne i pouczające słowa skierował Kaznodzieja do rolników i do nas o poszanowaniu chleba w dniu Diecezjalnego Święta Plonów.

Podczas Mszy św. w darze delegacje poszczególnych parafii naszej diecezji przyniosły; chleb, miód, owoce, warzywa, ser, mleko, wędliny, wyroby cukiernicze z tegorocznych plonów. Biskup je poświęcił, a także ustawione wokoło świątyni ponad 60 wieńce dożynekowe.

Pod koniec Mszy św. przemówił także kard. Marian Jaworski: – Będąc od kilkunastu lat we Lwowie, jestem także - myślę, że to czujecie - tutaj u was w Lubaczowie. Jestem także w Baszni Dolnej (pierwsza parafia po święceńskich kapłańskich - A.Ł.). Jestem całym sercem i dlatego pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie Eksceleencji Biskupowi Waławowi za to zaproszenie, zarówno do Zamościa, jak i Lubaczowa. Ze względu na Jego



osobę i ze względu na was, nie mogłem nawet pomysleć o tym, ażebym mógł odmówić swojej obecności tutaj (oklaski). Życzę z całego serca Eksceleencji, by w swoim posługiwaniu w diecezji zamojsko-lubaczowskiej spełnił to wszystko, co Opatrzność Boża zamierzyła w stosunku do Niego, do Jego posługi w tej diecezji.

Rolnikom za tegoroczne plony, wszystkim służbom wspierającym ich w tej trudnej pracy na roli, a także organizatorom dożynek podziękował duszpasterz diecezjalny rolników ks. Grzegorz Światalski. Podziękował także chórowi „Canzone” i orkiestrze dętej Towarzystwa Muzycznego za oprawę muzyczną sprawowanej Eucharystii.

Msza św. zakończyła się procesją eucharystyczną wokół konkatedry i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.



Dalsza część diecezjalnych dożynek odbyła się na placu Szkoły Podstawowej nr 2. Podziękowania i życzenia dla rolników przekazał burmistrz Lubaczowa Waldemar Janusz Zubrzycki.

Do tych świętujących przybył bp Waław Depo. – Prosiłem patronkę diecezji Matkę Odku-



picieła, bym na drugi dzień po swoich święceńskich biskupich i ingresie był w Lubaczowie. I jestem. Podzielam radość bycia z wami i dla was. Nie czuję się samotny, bo jestem z Wami. Pozdrawiam wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy pozostali w domach, ludzi starszych, cierpiących i powiedzcie im, że mają prawo do biskupiego serca i modlitwy. – powiedział ze sceny Biskup. I dodał: –Widzieliście mnie na zdjęciu w „Niedzieli”. Teraz możecie porównać jak wyglądam w rzeczywistości. Chcę być przedłużeniem rąk i oczu Jana Pawła II i Benedykta XVI. Chcę spojrzeć wam w oczy, uściskać wasze ręce i słuchać was, co chcecie mi powiedzieć. Przyjmijcie moje błogosławieństwo.



Biskup pobłogosławił wszystkim zgromadzonym. Prosił, by przenieśli je dla swoich najbliższych. Opuścił Lubaczów. Pozostawił wśród nas swoje myśli, słowa, nauczanie, gesty, przyjazne spojrzenia. Pozyskał nas. Zrobił na nas duże wrażenie. Swoją otwartością, życzliwością, prostotą i dostępnością; Swoim intelektem, sercem, osobowością. Okazał się bezpośredni i okazał swe otwarte serce. Jest naszym Biskupem, nie tylko z urzędu, ale ojcowskiej troski o nas. Za to pierwsze spo-



tkanie jesteście Mu ogromnie wdzięczni.

Odbyły się dwa konkursy - na najładniejszy wieniec dożynekowy i kulinarny. Jury pod kierunkiem proboszcza z Załuża ks. Jerzego Sopła, po obejrzeniu 62 wieńców, przyznało pierwsze miejsce dla wieńca z miejscowości Krynice, drugie z Budomierza (g. Lubaczów) i trzecie –Żurawce (g. Lubyca Królewska). Ponadto dokonało 10 wyróżnień. W konkursie kulinarnym serwowały swoje potrawy panie z 10. kół gospodyń wiejskich. W cenie jury najsmaczniejsze przygotowały panie z KGW z Łukawca (I miejsce), Bihali (II m.), Szpikołosów i Nowej Grobli (III miejsca). Na scenie plenerowej występowały zespoły wokalo-muzyczne, śpiewacze, taneczne; orkiestra dęta Towarzystwa Muzycznego i zespół Aquarium z Lubaczowa, dziecięcy zespół tańca ludowego z Dachnowa, kapela ludowa „Sokoły” z Cieszanowa i „Gaugany” z Nowej Grobli, zespół pieśni i tańca „Pruchnik” z Pruchnika, zespół śpiewaczy „Jarczowianki” z Jarczowa, zespół Majewski-Band, Ricco z zespołem, Gin, i kapela „Browarki” z Lubaczowa.

Duży wkład pracy w przygotowanie dożynek wniosło Biuro Promocji i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Lubaczowie.

Adam Łazarz
Zdjęcia: Aleksander Juszyński

WYDARZENIA

Wyjechał klerykiem,
wrócił metropolitą

Radość i wzruszenie udzieliło się wszystkim. Biskupom polskim pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego i z siedmiu diecezji na Ukrainie. Klerykom, kapłanom i siostram zakonnych. Hierarchom kościoła prawosławnego i grekokatolickiego. Licznie przybyłym wiernych. Wszyscy przybyli do katedry lwowskiej w poniedziałek 21 sierpnia br., by uczestniczyć w jubileuszu 80. urodzin kard. Mariana Jaworskiego. W tej Mszy św. dziękczynnej głośno zabrzmiał śpiew "Ciebie Boga wysławiamy", że dałeś nam Wielkiego Arcypasterza. A On skromnie, jakby chciał odwrócić od siebie uwagę, powiedział: - Chciałbym prosić Was, ażebyście dziękowali ze mną za to cudowne odrodzenie się kościoła naszego tutaj i na całej Ukrainie. To wszystko odbyło się tak cudownie za przyczyną Pani Łaskawej.

Wielka w tym zasługa Kardynała. Będąc jeszcze administratorem apostolskim Archidiecezji w Lubaczowie prowadził misyjne wyjazdy na Ukrainę. Podczas uroczystości w katedrze tak



wspominał tamten czas ordynariusz diecezji łuckiej bp Marccjan Trofimiak; - Jakże inaczej wygląda dzisiejsze nabożeństwo, od tych pierwszych. Żywo w pamięci mam ten październikowy dzień

1989 r., kiedy po raz pierwszy od wyjazdu ze Lwowa przekroczyłeś granicę polsko-ukraińską, a myśmy rzucili się do samochodu, by powitać swego Arcypasterza. Prosiłsiemy Cię, byś wszedł do ka-



tedry, nie od strony zachrystii, ale wejściem głównym. Pamiętam to westchnienie siostry zakonnej: "O Boże! Wyjechał klerykiem, powrócił metropolitą". Dla nas od razu byłeś Metropolitą. Pamiętam także, ten nigdy nie urzeczywistniony ingres i kazanie, które miałeś wygłosić. Pokazałeś go nam, a zaczynało się od słów: "Przychodzę ze słowami; "Pokój Wam!". Ingres wówczas nie odbył się, z powodów od nas niezależnych. W tym nie wygłoszonym kazaniu, w Twojej postawie wyrażała się Twoja postać duszpasterska na tych terenach. Taka prosta, pokorna, pełna zaufania woli Bożej. Nie wiem, ile talentami Pan Bóg Cię obdarzył, ale wiem na pewno, że przysporzyłeś je wielokrotnie. Za wzorem swego przyjaciela Ojca Świętego Jana Pawła II wiernie i oddanie służysz Bogu i Kościołowi.

Wróćmy jednak do początku. Do dnia urodzin i miejsca Mariana Jaworskiego. 21 sierpnia 1926 r. - Lwów. W tym mieście spędził dzieciństwo i młodość, zdawał maturę i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. W 1945 r. nastąpił dra-

mat. Władze komunistyczne groziły zamknięciem tej uczelni. Prześladowały ówczesnego Metropolitę Lwowskiego abpa Eugeniusza Baziaka. Musiał opuścić Lwów. Podjął decyzję przeniesienia Seminarium Duchownego do Kalwarii Zebrzydowskiej. Lwowskich alumnów i profesorów przyjął klasztor oo. Bernardynów. Kalwaryjskie wzgórze było katedrą doskonałości. To pasyjne Maryjne Sanktuarium dało zrozumienie czym jest kapłaństwo. W cieniu Jezusowych i Maryjnych kapliczek Marian Jaworski otrzymał święcenia kapłańskie z rąk abp Eugeniusza Baziaka - "Wygnańca" w 1950 r. Był pierwszy rok wikariatu w Baszni Dolnej, bliżej Lwowa niż Krakowa, potem w Poroninie. Ale ks. Mariana Jaworskiego ciągnęło do poznania Bożej mądrości. Podjął pracę naukową. Zdobył dwa doktoraty, na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z teologii i na KUL z filozofii. Potem była habilitacja, tytuły profesorskie przypiętowane badaniami i ok. 140 pracami naukowymi z dziedziny filozofii Boga i religii. Prowadził pracę dydaktyczną na uczelniach w Krakowie, Lublinie, Kalwarii Zebrzydowskiej, Częstochowie, Warszawie. Wykształcił nowe pokolenie księży, biskupów, profesorów. Przekazał im wiedzę, dał program na życie. Ukazał naukę jako klucz do życia w Chrystusie. Przyszło Mu także pełnić ważne funkcje; docenta na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, dziekana Wydziału na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie, a od 1983 r. rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz sekretarza Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej i sekretarza Rady Naukowej Episkopatu Polski.

W 1984 r. Ojciec Święty Jan Paweł II powierzył Mu nowe zadanie. Ustanowił Go biskupem i administratorem apostolskim Archidiecezji w Lubaczowie, która wcześniej nosiła miano "Archidiecezji Lwowskiej z siedzibą w Lubaczowie", co nie podobało się władzy PRL, która zabroniła używania takiej nazwy. Były to siedem "tłustych" lat dla Ziemi Lubaczowskiej. Angażował się Biskup, nie tylko w rozwój życia duchowego, ale i gospodarczego, spo-



Kard. Marian Jaworski

lęcznego, kulturalno-oświatowego, religijnego. Był dla tych wiernych Ojcem, wszystkim dla wszystkich. Uwienieniem tych działań była wizyta Ojca Świętego w tym 13-tysięcznym kresowym mieście w czerwcu 1991 r. To z Lubaczowa bp M. Jaworski w latach 1989 - 1990 organizował misyjne wizyty we Lwowie i innych miastach Ukrainy. Po 45. latach katedra i Lwów znów ujrzaly Biskupa. Ojciec Święty 16 stycznia 1991 r. mianuje bp Mariana Jaworskiego Arcybiskupem i Metropolitą Lwowskim. Wskrzesa struktury kościelne na Ukrainie. Powstaje arcybiskupstwo lwowskie i diecezje; kamieniecko-podolska i żytomierska. Na tej pustyni życia kościelnego przyszło działać Arcybiskupowi wraz z czterema biskupami i zaledwie kilkoma kapłanami, przeważnie w starszym wieku. W zniszczonych i zabranych kościołach, na szczyrim polu. Przymierzał Ukrainę Arcybiskup wzdłuż i wszerz, szukając przyczółków do pracy duszpasterskiej. W

ciąg dalszy na stronie 4

Wystawa w 40. rocznicę
Milenium Chrztu
Polski

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie z okazji 40. rocznicy obchodów milenijnych Chrztu Polski w diecezji przemyskiej i administracji apostolskiej w Lubaczowie zorganizował interesującą wystawę. Otwarto ją 7 bm. w krypcie klasztoru oo. Dominikanów w Tarnobrzegu.

Na otwarciu wystawy Lubaczów reprezentowali; dziekan lubaczowski ks. prał. Franciszek Nucia, wicedziekan ks. kan. Zbigniew Kociołek, ks. Tadeusz Rudnik i burmistrz miasta Waldemar Janusz Zubrzycki.



Otwarcie wystawy poprzedziła Msza św. celebrowana pod przewodnictwem abpa Ignacego Tokarczuka. W homilii wspominał tamte dni. Mówił o walce komunistów z Kościołem i postawie wiernych podczas obchodów Milenium Chrztu Polski. - Polacy wówczas się policzyli. Zobaczyli, że jesteśmy narodem katolickim. Naród zdeptany przez ten system komunistyczny odzyskał nadzieję na odzyskanie wolności. Wystawa obrazuje czarno

na białym, jak ubecja przeszkadzała w organizacji i przebiegu uroczystości milenijnych w naszym regionie - powiedział abp Ignacy Tokarczuk.

- Wystawa mówi o dziejach Kościoła i najnowszej historii Polski z okresu obchodów Milenium Chrztu Polski w diecezji przemyskiej i Administracji Apostolskiej w Lubaczowie. Na 11 planszach pokazujemy ok. 80 zdjęć i dokumentów. W większości pochodzą one ze zbiorów rzeszowskiego Instytutu Pamięci Narodowej, ale i z muzeów i archiwów kościelnych. Obrazuje z jednej strony przebieg uroczystości milenijnych na zdjęciach i dokumentach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, z drugiej przeciwdziałanie aparatu bezpieczeństwa, by w tych obchodach wzięło udział jak najmniejsza ilość wiernych - mówił pracownik IPN w Rzeszowie. „Niech Kościół nie myśli, że posiada rząd dusz w narodzie. Te czasy dawno już minęły i nigdy nie wrócą” - mówił w jednym ze swoich przemówień sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Obchody Milenium pokazały jak ogromnie się pomylił. Władze chciały zanegować fakt, że wraz z przyjęciem chrztu przez Polskę, znalazła się ona w kręgu Europy chrześcijańskiej i łacińskiej cywilizacji wartości. Mimo ogromnego spustoszenia w umysłach narodu, nie udało się władzy komunistycznej wyrwać mu z serc Pana Boga.

Uroczystości milenijne w Lubaczowie odbyły się 22-23 października 1966 r. Patronem obchodów Milenium Chrztu Polski w tym mieście uczyniono bł. Jakuba Strzemię, pierwszego biskupa lwowskiego. Srebrną trumienkę z jego relikwiami sprowadzono z Tarnowa. Obchody w Lubaczowie wzbudziły duże zainteresowanie duchowieństwa rozproszonego po Polsce, a wywodzącego się z dawniej

Archidiecezji Lwowskiej oraz władz państwowych, które były uczulone na to, by nie poruszać spraw Lwowa.

W sobotę 22 X 1966 r. o godz. 18 uroczystości milenijne rozpoczęły się na placu przy prokatedrze powitaniem Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. Potem była pontyfikalna Msza św. celebrowana przez metropolitę poznańskiego abp. Antoniego Baraniaka. Kazanie wygłosił Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. W nocy odbywała się w prokatedrze adoracja Najświętszego Sakramentu. Niedzielną poranną Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił Prymas Polski. Potem odjechał do Lublina na inaugurację roku akademickiego w KUL. Sumę pontyfikalną prowadził metropolita krakowski abp Karol Wojtyła, a kazanie wygłosił ordynariusz diecezji przemyskiej bp Ignacy Tokarczuk. Przemawiał także pod koniec Mszy św. abp



Karol Wojtyła. Uroczystości zakończyła wieczorna Msza św. odprawiana przez sekretarza Episkopatu Polski bp Bronisława Dąbrowskiego.

Służba Bezpieczeństwa powołała już 13 października 1966 r. specjalny wojewódzki sztab na czele którego stał starszy inspektor ds. Bezpieczeństwa KW MO w Rzeszowie ppłk Bolesław Kulikowski. Jego powołanie uzasadniano między innymi następująco: „Od kilku miesięcy wierni diecezji inspirowani są przez kler do zajmowania cerkwi, budowania krzyży i figur przydrożnych. Biorąc pod uwagę oblicze polityczne, postawę i aktualną działalność kierownictwa kurii, a szczególnie ks. Nowickiego, należy się spodziewać licznego udziału



wiernych w uroczystościach. W takich warunkach można się liczyć z możliwościami ewentualnej prowokacji lub wrogich wystąpień". Specjalne wydziały SB opracowały plany operacyjne, które miały za zadanie obserwować zachowania księży, biskupów, wiernych, robienia zdjęć, nagrywanie kazań, obserwowania osób „inspirujących do wrogich wystąpień” lub „wnoszących wrogie okrzyki”. Inne grupy obserwowały funkcjonowanie zakładów pracy i transportu publicznego. Wiele kursów PKS zawieszono, by wierni nie dojechali do Lubaczowa. Musieli iść pieszo. Odrębny program miała Milicja Obywatelska, która pod kryptonimem „Bór” realizowała swoje zadania. Przewidywano wykorzystanie jednostek zabezpieczających z Komendy Wojewódzkiej w Rzeszowie oraz komend powiatowych z Lubaczowa, Rzeszowa, Krosna, Sanoka, Jarosławia i Niska. Do dyspozycji oddano 88 umundurowanych funkcjonariuszy, 23 pracowników operacyjnych, 6 funkcjonariuszy ruchu drogowego, 50. członków ORMO. Władze były gotowe do użycia siły, o czym świadczy wyposażenie ZOMO w pałki, hełmy, środki chemiczne, a nawet w ich wyrzutnię. Esbecy na bieżąco informowali Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o przebiegu wydarzeń w Lubaczowie. Obserwację prowadzili z trzech posterunków zakrytych zlokalizowanych w mieszkaniach prywatnych i na poczcie. Kontrolowali też teren Kurii, gdzie mieszkał Prymas S. Wyszyński. Pilnie obserwowano go na dwie zmiany, który miał w Lubaczowie pseudonim „Adam”. Gdy odjeżdżał z Lubaczowa jechali za nim esbecy aż do granic wo-

ciąg dalszy na stronie 4

WYDARZENIA

ciąg dalszy ze strony 3

Wyjechał klerykiem,
wrócił metropolitą

zykanach, niebezpieczeństwie, głodzie, niewygodzie, w cierpieniu, trudzie i znoju. Te 15 lat pracy to duży sukces. Ogromne żniwo na niwie Chrystusowej. Dziś kościół rzymskokatolicki na Ukrainie liczy 7 diecezji, 11 biskupów, 804 parafii, 109 kapłanów, 41 ojców, 3 braci i 142 siostry zakonne. Jest 17 zgromadzeń zakonnych męskich i 23 żeńskich. Powstały trzy Seminarium Duchowne, które kształcą miejscowych księży. Odzyskano zabrane i zniszczone kościoły, budowane są nowe.

Jeśli do tego dodamy fakt, że papież Jan Paweł II w 2001 r. podniósł **abp M. Jaworskiego** do godności Kardynała, a w czerwcu tego roku odwiedził Kijów i Lwów, beatyfikował nowych kandydatów na ołtarze, z których jego następca Benedykt XVI ogłosił świętymi **abp Józefa Bilczewskiego** i **ks. Zygmunta Gorazdowskiego**, to mamy przybliżony obraz zmian jakie dokonały się i dokonują na Ukrainie. Nie zapominajmy i o tym, że Kardynał był bliskim przyjacielem Ojca Świętego Jana Pawła II. Uczestniczył w Jego licznych pielgrzymkach po Polsce i całym świecie. - W imię tej przyjaźni znalazłeś się Kardynale Marianie przy łożu śmierci naszego Ojca Świętego, w godzinie Jego przechodzenia z tego świata do domu Ojca, w godzinie składania przez Niego Piotrowych kluczy w ręce Chrystusa, który czekał z nagrodą bez



końca. To Ty znaczyłeś Go krzyżem i namaszczałeś olejem na to oczekiwane spotkanie z Panem. Tak zamknął się okres Waszej ziemskiej przyjaźni - powiedział w pięknej homilii prowincjał z Kalwarii Zebrzydowskiej o. Romuald Kośła.

Kard. Marianowi Jaworskiemu Uniwersytet Ruhry w Bochum (Niemcy) w 1985 r. nadał godność doktora honoris causa. Uczyniła to także Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie w 2006 r. Przygotowuje się Papieski Wydział Teo-

logiczny we Wrocławiu.

W dniu jubileuszu 80. urodzin kard. M. Jaworskiego, podczas składania życzeń, mówiono także o Jego zasługach na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego, wspólnej modlitwy ekumenicznej z kościołami wschodnimi. Jak zauważył jeden z władcyków kościoła wschodniego, nie byłoby w minionych wiekach w Kościele podziału, gdyby w tamtych czasach żyli biskupi formatu kard. Jaworskiego. "My dzieci Archidiecezji Lwowskiej chcemy Ci powiedzieć, że Cię kochamy. Choć jesteśmy mali to dobrze rozumiemy, kim dla rodziny jest ojciec. Dobry ojciec" - mówiły małe dzieci pod-



czas składania życzeń. A nowo wybrany mer Lwowa Andrzej Sadowy swoje wystąpienie zakończył słowami: "Kochaj nas, jak Lwów kocha Ciebie". Oto wyrazy miłości dzieci, dorosłych, przedstawiciele władz samorządowych. Były listy z życzeniami od prezydenta Ukrainy i Polski, polskiego Sejmu RP, osobiste władz Podkarpacia; marszałka województwa Leszka Deptuły i wojewody Ewy Draus. Kilkunasto osobowa delegacja Lubaczowa, z starostą lubaczowskim **Józefem Michalikiem**, przewodniczącym Rady Powiatu **Zbigniewem Wróblem**, burmistrzem Lubaczowa **Waldemarem Januszem Zubrzyckim**, wiceburmistrzem **Krzysztofem Szpytem**, wójtem gminy Lubaczów **Romanem Krawczykiem** oraz przedstawicielstwem Klubu Inteligencji Katolickiej na czele, została dopuszczona do składania życzeń i kwiatów razem, co spotkało się z dużą owacją wszystkich i zadowoleniem Kardynała. Każdego z nich uściśnął i ucałował, zamienił kilka słów. Życzenia w imieniu wszystkich złożył starosta **Józef Michalik**. Przypomnił, że Lubaczów w latach 1946 - 1991 był stolicą Archidiecezji Lwowskiej oraz, że w Lubaczowie czczony jest ten sam wizerunek co i w Lwowie Matki Bożej Łaskawej. W imieniu biskupów polskich życzenia Jubilatowi przekazał metropolita lubelski **abp Józef Życiński**. Były życzenia od wszystkich hie-

rarchów kościołów wschodnich, czego dotychczas nie było w historii Kościoła. Jest to dowód jakim autorytetem cieszy się **kard. Marian Jaworski** na Ukrainie.

Za wszystkie życzenia wszystkim Jubilat podziękował. -Bardzo cieszę się z obecności kościołów wschodnich. Bardzo dziękuję. Kto, jak kto, ale my chrześcijanie mamy dać świadectwo, że znamy nasze braterstwo w Jezusie Chrystusie. (...) Zrobię tutaj pewne wyznanie. Spotkała mnie wielka łaska. Kiedy straciłem w wypadku kolejowym rękę i jechałem na stole na operację, wtedy przyszła mi taka myśl wyjątkowa; "Chrześcijaństwo jest łatwe, kiedy powie się Panu Bogu tak". A potem straciłem przytomność. Dziękuję za to, że Pan Bóg mnie umacniał, pozwalał mi iść razem z Nim, przyjmując swój mały krzyż. Chcę Bogu podziękować za wszystkie dobrodziejstwa. Chciałbym złożyć wotum Matce Bożej Łaskawej jako dziękczynienie za wszystko, co zrobiła dla mnie i dla nas przez wskrzeszenie przez Ojca Świętego Jana Pawła II struktury naszych kościelnych. Pragnę prosić Matkę Bożą, żeby przyjęła ode mnie krzyż arcybiskupi, który otrzymałem tutaj na początku swego posługiwania z rąk biskupa ojca Rafała. Lubię ten krzyż. Ofiarowuję go już teraz, bo chcę złożyć ofiarę swego upodobania Matce Najświętszej. Ofiaruję także pierścień kardynalski. Ponieważ jest jeden i muszę nosić go do końca życia, dlatego później przekaże go jako moje wotum dla Pani Łaskawej" - powiedział Jubilat. Na ręce ks. prałata proboszcza kościoła katedralnego złożył ten krzyż arcybiskupi, by ofiarował Matce Bożej Łaskawej.

Delegacja z Lubaczowa została też zaproszona na obiad do Wyższego Seminarium Duchownego w Brzuchowicach. Była tam też okazja do wspomnień i swobodnych wypowiedzi i rozmów. Zabrał też głos dziekan lubaczowski **ks. prał. Franciszek Nucia**, który podziękował Kardynałowi za wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II 2-3 czerwca 1991 r. w Lubaczowie, która na zawsze zapisana zostanie w historię tego miasta.

Życzymy przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Rzymskokatolickiego Ukrainy Kardynałowi Marianowi Jaworskiemu długich lat życia w zdrowiu, wszelkich łask Bożych na dalsze posługiwanie Bogu i Kościołowi. Zawierzamy Go opiece Matki Bożej Łaskawej - Ślicznej Gwiazdy Miasta Lwowa i orędownictwu świętych i błogosławionych Patronów tej Archidiecezji Lwowskiej.

Adam Łazar

Zdjęcia: Wojciech Mamczur

ciąg dalszy ze strony 3

Wystawa w 40. rocznicę
Milenium Chrztu
Polski

jewództwa, czyli do Belzca.

Chcąc odciągnąć jak najwięcej ludzi od udziału w uroczystościach milenijnych, zorganizowano w tym czasie wiele imprez kulturalno-sportowych. W Powiatowym Domu Kultury zaplanowano występ Zespołu Estrady Komendy Głównej MO, a na wzgórzu zamkowym Zespołu Pieśni i Tańca „Mielec”. W kinie „Melodia” wyświetlano amerykański film „Małpia kuracja”. W niedzielę w PDK miał wystąpić Zespół Estrady Szczecińskiej. Na stadionie zainaugurowano rozrywki piłki



ręcznej i nożnej szkół podstawowych oraz odbył się mecz Pogoń - Energetyk Stalowa Wola. Również imprezy odbywały się w Oleszycach, Cieszanowie i innych miejscowościach. W sumie było ich 23.

Według relacji SB w uroczystościach milenijnych w Lubaczowie 22 X 1966 r. wzięło udział 14 biskupów, 76 księży i ok. 10 tys. wiernych. Według nich „spośród 9. wygłoszonych kazań i przemówień 4 zawierały akcenty bądź aluzje polityczne”

Podczas otwarcia wystawy niezwykle interesujące były wspomnienia abp Ignacego Tokarczuka o instalacji podsłuchu w Kurii w Przemysłu, udziału esbeków przebranych za kleryków na zajęciach w Seminarium Duchownym, jego rozmów z władzami państwowymi.

Wystawa ta później trafi do Lubaczowa.

Adam Łazar

Zdjęcia: Autor

W artykule wykorzystano informacje zawarte w katalogu wystawy: Piotr Chmielowiec, Mariusz Krzysztofiński, Milenium Chrztu Polski w Diecezji Przemyskiej i Administracji Apostolskiej w Lubaczowie, wydane przez IPN Oddział w Rzeszowie.

www.lubaczow.pl

Odstąpienie pomnika
Jana Pawła II
w Lubaczowie

2-3 czerwca 1991 r. to najważniejsze dni w historii Lubaczowa. W tym czasie przybył do tego starego grodu Ojciec Święty Jan Paweł II. 2 czerwca br., a więc 15 lat później, mimo zimna i czasem padającego deszczu, w to sobotnie popołudnie, licznie przybyli lubaczowianie do kościoła p. w. św. Karola Boromeusza, by uczestniczyć we Mszy św. dziękczynnej celebrowanej przez Jego Eminencję kardynała Mariana Jaworskiego - Metropolity Lwowskiego, Jego Ekscelencję; biskupa ordynariusza diecezji zamojsko-lubaczowskiej Jana Śrutwę i biskupa Mariana Buczka ze Lwowa, podczas której młodzież gimnazjalna miała otrzymać Sakrament Bierzmowania. Był to także dzień odstąpienia i poświęcenia przez tak Dostojnych Gości pomnika Sługi Bożego Jana Pawła II, postawionego przed wejściem do świątyni.

Na powitanie proboszcz parafii ks. kan. Zbi-

gniew Kociołek powiedział między innymi: - Gromadzimy się dziś w 15. rocznicę wizyty Ojca Świę-



tego Jana Pawła II w Lubaczowie. Wielkie to wydarzenie w historii miasta. Każdego roku rocznicę tej wizyty obchodzimy uroczystie. Miejsce lądowania i celebry na stadionie upamiętnia głaz i ostatnio

postawiony krzyż, przy którym tak licznie gromadziliśmy się na wieczornych modlitwach, gdy Ojciec Święty odchodził do domu Ojca. 3 czerwca 1994 r. Pasterz naszej diecezji bp prof. Jan Śrutwa na stadionie powiedział, że dojrzał już czas, aby w tym mieście zbudować kościół, który upamiętni na zawsze papieską wizytę w Lubaczowie. I tak o to powstał nowy kościół, który jest ozdobą miasta i dumą parafian. Pobożny lud Lubaczowa jest mocno przywiązany do swojej świątyni. Głęboko mamy w sercu i pamięci Twoje Drogi Paste-rzu wsparcie materialne i duchowe na czas budowy tej świątyni. Wyrazem wdzięczności jest dzisiejsze zgromadzenie modlitwne połączone z poświęceniem pomnika. Dzięki inicjatywie i ofiarności władz samorządowych miasta i gminy Lubaczów, przy wsparciu finansowym i duchowym mieszkańców Lubaczowa i parafian dekanatu lubaczowskiego powstał pomnik Sługi Bożego Jana Pawła II, którego autorem jest profesor Czesław Dźwigaj. Stojący na tle frontonu kościoła przypominają nam będzie nauczanie Jana Pawła II. Życzeniem naszym jest, by ta świątynia, zwłaszcza u jej progu pomnik Sługi Bożego, wszystkim nam pomogli zbudować trwałe pomniki w naszych sercach i umysłach poprzez godne życie i wypełnianie testamentu, jaki nam przekazał Sługa Boży Jan Paweł II.

Podczas powitania burmistrz miasta Wal-



demar Janusz Zubrzycki przypomniał, że w 10. rocznicę pobytu Ojca Świętego na naszej Ziemi Lubaczowskiej Rada Miejska nadała Mu tytuł Honorowego Obywatela miasta Lubaczowa. Podobne uchwały podjęły inne gminy powiatu. - W 25. rocznicę pontyfikatu przedstawiciele gmin wraz z obecnym tu dziekanem lubaczowskim i prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej mieli możliwość przekazania tych aktów nadania bezpośrednio na Jego ręce. Z wielką radością przyjął nas. Podczas audycji w Castel Gandolfo 20 sierpnia 2003 r. powiedział; „Serdecznie witam pielgrzymów z Polski. W sposób szczególny pozdrawiam delegację Klubu Inteligencji Katolickiej z Lubaczowa oraz władz samorządowych miast i gmin Ziemi Lubaczowskiej. Bardzo dziękuję za dar duchowej bliskości i za życzliwość”. - przypomniał burmistrz

ciąg dalszy na stronie 5

WYDARZENIA

ciąg dalszy ze strony 4

Odślonięcie pomnika
Jana Pawła II
w Lubaczowie

Lubaczowa. Stwierdził też; „Nie sposób oprzeć się dumie z wielkiego Polaka. Rodaka. Nie sposób nie stwierdzić, że tego wymiaru postaci nie było dotąd na Piotrowej stolicy. Stał się wielkim moralnym autorytetem. Jego głos w najważniejszych dla świata sprawach, wszędzie przyjmowany był z uwagą. Wszystkich traktował z jednakowym szacunkiem i poważaniem. Do Lubaczowa zawitał, by pokłonić się historii i wielowiekowemu dziełu Archidiecezji Lwowskiej. Powiedział wśród nas; „Za nim odejdę z tego miejsca, do którego codziennie pielgrzymuję w modlitwie, za nim odejdę w dalszą pielgrzymkę po Polsce, pozwólcie, że raz jeszcze pozdrowię Was wszystkich z tego skrawka dawnej Archidiecezji Lwowskiej, która przez dziesiątki lat nosiła tytuł Archidiecezji w Lubaczowie i miał swoich pasterzy, wikariuszów kapitulnych i administratorów apostołskich, którzy nosili w sobie dziedzictwo, sukcesję apostołską tego prastarego Kościoła metropolitalnego we Lwowie, założonego w XIV wieku”. Również wójt gminy Lubaczów Roman Krawczyk sięgnął pamięcią do 2 czerwca 1991 r. i przypomniał co mówił Papież – Polak o wielonarodowym i wielokulturowym rodowodzie naszych ziem, na których przez wieki panował duch tolerancji i wolności religijnej, ale były lata trudne i bolesne. Zacytował słowa Ojca Świętego wypowiedziane w ten niedzielny wieczór w lubaczowskiej prokatedrze; „Tu, na tym miejscu, trzeba w sposób szczególny prosić Pana dziejów przez pośrednictwo świętych patronów Polski, Litwy i Rusi, aby to dobro, które łączy, zawsze okazało się mocniejsze od wszystkiego, co w ciągu dziejów, a zwłaszcza w czasach ostatnich, różniło i dzieliło, - czasem aż do przelewu krwi. I niech na to wszystko – na całą naszą teraźniejszość i przyszłość – nadal patrzają macierzyńskie oczy Maryi z Jej starożytnego obrazu w katedrze lwowskiej, gdzie król Jan Kazimierz po doświadczeniach „potopu” składał swe historyczne śluby w 1656 r.” Przechodząc do czasów współczesnych Roman Krawczyk zauważył: - Stał się kościół w Lubaczowie w akcie dziękczynienia za papieską wizytę. Od dziś przed tą świątynią witał nas będzie sam Jan Paweł II, ze spiżowego pomnika. Patrząc będą na nas te same mądre i dobre oczy. Wyciągniętą dłonią pozdrawia wszystkich w progach tej świątyni i zaprasza do wspólnej modlitwy. Dostojna postać stoi na straży naszych domostw i rodzin. Kiedy braknie nam sił, odwagi, zdecydowania, będziemy mogli przyjść i podzielić się z Nim naszymi troskami i kłopotami. Możemy być pewni, że nie odmówi duchowego wsparcia. Módlmy się dzisiaj o to, by nasze czyny wypełnione były Jego wskazaniem.

Dzieci wierszykiem powitały biskupa or-

dynariusza diecezji zamojsko-lubaczowskiej prof. Jana Śrutwę, a Izabela Baran w imieniu młodzieży gimnazjalnej prosiła Go o udzielenie sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej.

Po tych pięknych słowach powitań J. E. bp prof. Jan Śrutwa odmówił również piękną i głęboką w treści modlitwę poświęcenia pomnika Jana Pawła II; „Boże Wszechmogący, nasz Jedyń Ojcie! Stajemy rozradowani w Duch Świętym, z pokorą i wdzięcznością wspominając dzień 2 czerwca 1991 r., w którym nawiedził to miasto Namiestnik Twojego Syna papież Jan Paweł II. Zgromadzeni wokół Niego, jak kiedyś uczniowie przy swoim Mistrzu, słuchaliśmy wtedy Dobrej Nowiny o Słowie, które współlistotne z Tobą Przedwieczny Boże stało się ciałem i zamieszkało między nami. Pragniemy z całego serca, ażeby nasze spotkanie z Namiestnikiem Chrystusowym, dziś jeszcze raz uroczyste wspomnienie, pomogło tym serdecznie dziękować za nasz czas, który choć nie spokojny, nie zawsze pomyślny, jest jednak w Twoich rękach o Panie. Tylko Ty jesteś niezmienny i zawsze trwasz Jezu Chryste wczoraj i dziś i na wieki, jesteś ten sam. Niech to miejsce – pomnik, który w Twoim imieniu błogosławimy, będzie dla nas znakiem wzywającym do budowania na skale, jak powiedział nam Ojciec Święty Benedykt XVI skałą jest Chrystus. Mamy szczerą wolę i żywe postanowienie, ażeby na tej skale budować nasze życie osobiste i rodzinne. Daj nam o Panie ducha mądrości, co z Tobą zasiada na tronie, abyśmy nigdy nie zeszli z drogi prowadzącej do Ciebie, a wszyscy wąpiący, błądzący



i szukający z radością mogli mówić; -Znaleźliśmy Mesjasza. Niech Jan Paweł II nas w tym umacnia i oręduje za nami w niebie. Daj nam Jego życie i nauczanie pojąć i przyjąć. Daj także, abyśmy zdołali przyjmować z otwartymi sercami i umysłem obecnego papieża Benedykta XVI i na nowo mogli rozpalać w sobie posłuszeństwo wiary i moc nadziei przez Chrystusa Pana naszego”.

Po tej modlitwie Biskupi i kapłani wyszli z kościoła na zewnątrz, by odsłonić pomnik i go poświęcić. Delegacje władz samorządowych, instytucji i szkół złożyły przy nim kwiaty i wieńce.

Celebrowanej Eucharystii dziękczynnej przewodniczył kardynał Marian Jaworski, Metropolita Lwowski. - Przyznam się Wam, że tym terminem uroczystości byłam zaskoczony. Jutro



mam ważne obowiązki w Archidiecezji Lwowskiej. Mimo wszystko, nie mogłem nie przyjechać. Wycofać się. Powiedzieć nie dam rady. Odmówić na zaproszenie, by tak jak wtedy, być razem z Wami. Nie mogłem odmówić na pamięć Ojca Świętego, który wtedy tak ofiarnie przyjechał do Lubaczowa – tymi słowami rozpoczął homilię Kardynał. Mówił o owocach tej wizyty. -Te owoce widać było już przed przybyciem Ojca Świętego. Naprawdę powiał Duch Święty i serce lubaczowian się otworzyły i zjednoczyły razem. Ja pamiętam artykuły w prasie warszawskiej; -Jak to do Lubaczowa przyjedzie Papież. Oni nie mają nawet peronu. A gdzie przyjmą gości, tylu kardynałów i biskupów, orszak papieski? Za co to wszystko zrobią? Już wtedy mogliśmy doświadczyć, że Pan Bóg jest z nami. Ja pamiętam, jak ludzie spontanicznie przyjeżdżali, by budować ołtarz. Robili za darmo. Płaciło się fachowcom i to nie licznym. To wszystko rosło. I czuło się głębie tych ludzi; - Ojciec Święty przyjedzie do nas. Lubaczów od tej pory stał się piękniejszy. Zadbany. Widać było, jak te Wasze dobre ambicje zaowocowały. To było to pierwsze owocowanie tej pielgrzymki. - wspominał Kaznodzieja.

Potem były dalsze owoce. Nauczanie Jana Pawła II w Lubaczowie. Mówił wśród nas i do nas o przestrzeganiu trzeciego przykazania Dekalogu. O świętowaniu Dnia Pańskiego – To świętowanie ma się przenieść na całe życie człowieka. Ma się on zmierzmy termometrem, ale wiemy, ile ludzi wtedy przystąpiło do Sakramentów Świętych i potem dalej kontynuowało swoje uświęcenie. Prestroga Ojca Świętego jakże i dzisiaj jest aktualna. Czasy się zmieniają, jest wielka pokusa, by zapomnieć o dniu Pańskim. Świętować bez Boga. Zapomina się o tym, że nie powinno się czynić zajęć i prac,

które są niekonieczne. Nie można obrażać Pana Boga. Zawsze swoim wiernym we Lwowie powtarzam; - Nie czyńcie z niedzieli dnia powszedniego, bo Pan Jezus Was kiedyś tak przypędzi, jak tych, co kupczyli w świątyni. Równocześnie mówię, pamiętajcie, żebyście nie chodzili w niedzielę kupować. Wtedy będziecie czuli, co to znaczy przeżywać dzień święty i jak kształtować świętość w dniu powszednim w rodzinie i w całym życiu.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden wątek tej ważnej homilii. -W Lubaczowie Ojciec Święty postawił przed nami wielkie zadanie odpowiedzialności. Jego każda pielgrzymka była dla nas darem, ale i zadaniem. Ojciec Święty Benedykt XVI, który poszedł śladami Jana Pawła II, zwrócił nam uwagę, że powinniśmy jako cały naród świadkami Chrystusa wobec całej Europy i świata. Ojciec Święty doświadczył tej wiary Kościoła katolickiego w Polsce. Powiedział; -Teraz macie świadczyć o Chrystusie. Ludzie wyjeżdżają do Europy Zachodniej i Ameryki. Nie mają tutaj pracy. Szukają gdzie indziej. Szkoda. Nie wolno zatracić tego, co wyniosło się stąd. Pan Bóg może postawić was w różnych sytuacjach, ale gdziekolwiek będziecie, pamiętajcie, że jesteście katolikami, ludźmi wierzącymi, tymi, którzy wyznają Chrystusa,

Podczas tej Mszy św. młodzież Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Ingłota otrzymała Sakrament Bierzmowania. Biskup Jan Śrutwa poświęcił ich krzyże. Poświęcił także przyniesione przez leśników z Nadleśnictwa Lubaczów do zasadzenia dwa dęby. Sadzonki ich zostały wyhodowane z żołądzi zebranych z najstarszego dębu „Chrobry”, który rośnie w Nadleśnictwie Szprotawa. Żołądzie te zebrano w 2003 r. i zostały poświęcone przez Ojca Świętego Jana Pawła II 28 kwietnia 2004 r. podczas pielgrzymki leśników z okazji 80-lecia Lasów Państwowych. Do żołądzi tych wyhodowano 500 sadzonek. Do Lubaczowa trafiły sadzonki o numerach 131, 132. Mają one certyfikat na czepianym papierze, z pieczęcią lakową oraz podpisem dyrektora naczelnego Lasów Państwowych. Otrzymał go proboszcz parafii ks. kan. Zbigniew Kociołek. Takich dębów na Podkarpaciu będzie posadzonych 29, które będą upamiętniać wizyty Ojca Świętego w tym regionie Polski.

Podziękowania za to modlitewne spotkanie złożyli; Maja Jabłońska w imieniu młodzieży bierzmowanej, Maria Kopa w imieniu rodziców i wiernych oraz ks. prałat Franciszek Nucia – dziekan lubaczowski. W nabożeństwie wzięli udział; twórca pomnika prof. Czesław Dźwigaj, burmistrz Jaworowa (Ukraina), delegacja z Erd (Węgry), chór „Canzone”, orkiestra dęta Towarzystwa Muzycznego, liczne poczty sztandarowe. Po Mszy św. uroczyste zostały posadzone dęby na placu przy kościele.

Był to kolejny wielki dzień dla Lubaczowa.

Adam Łazar

Zdjęcia: Autor, Aleksander Juszyński

„Miejsca” na
Broadway’u

The New York International Fringe Festival, to jeden z największych na świecie festiwali teatru peryferyjnego. W dniach 11-19 sierpnia 2006 roku na deskach teatru New Dance Amsterdam na Broadway’u ze sztuką „Miejsca” występował lubaczowski MAGAPAR. O wrażeniach z pobytu opowiada założycielka i reżyser Barbara Thieme.

Jak doszło do tego, że lubaczowski MAGAPAR znalazł się na THE NEW YORK INTERNATIONAL FRINGE FESTIVAL?

Szukałam ciekawych festiwali, natknęłam się właśnie na ten, wysłałam kasety video z dwoma spektaklami oraz cały materiał promocyjny dotyczący naszego zespołu. W lutym dostałam zawiadomienie, że zgłosiło się 800 teatrów, a tylko 200 zostało przyjętych.

Skąd fundusze na to duże i kosztowne przedsięwzięcie?

Pieniążki dostaliśmy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, za to zakupiliśmy 9 biletów, z Urzędu Marszałkowskiego dostaliśmy fundusze na noclegi, Miejski Dom Kultury zafundował nam foldery, ubezpieczenie i dowóz na lotnisko, Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa ufundowało koszulki i plecaki z logo Lubaczowa. Pomogli też sponsorzy prywatni – Pani Sierkowska, Państwo Ciećkiewiczowie, Pan Ważny i ja sama byłam sponsorem.



wał nam foldery, ubezpieczenie i dowóz na lotnisko, Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa ufundowało koszulki i plecaki z logo Lubaczowa. Pomogli też sponsorzy prywatni – Pani Sierkowska, Państwo Ciećkiewiczowie, Pan Ważny i ja sama byłam sponsorem.

Jakie wrażenia po udziale w tym prestiżowym Festiwalu?

Było fantastycznie. Pomimo zmęczenia związanego ze zmianą klimatu było naprawdę wspaniałe. Przede wszystkim odczuwaliśmy ogromną satysfakcję, że występy miały miejsce na Broadway’u, gdzie niewiele polskich teatrów miało zaszczyt występować. Każdy teatr miał 5 występów. Pomiędzy każdą prezentacją było tylko 15 minut przerwy, w związku z tym nie braliśmy nawet swoich świateł, na korytarzu zbudowaliśmy scenografię, która wykorzystywaliśmy na spektaklach, dzięki czemu nie mieliśmy nigdy żadnego opóźnienia.

„Przedstawienie jest bardzo prawdziwe, polskie. Dramatyczna muzyka, symboliczne gesty, wygląd postaci. Ja jestem do pewnego stopnia związany

z Polską, moi rodzice urodzili się tam. Nie jest to przedstawienie dla każdego widza, wykonawcy są ciągle w trakcie tworzenia. Moje odczucia, wrażenia są właściwe: jest tam dusza, a ja poczułem się oczyszczony po tym przedstawieniu. Co jest interesujące, wykonawcy to nastolatki. Dla porównania, wykonawcy z naszej szkoły średniej grają komercyjne kawałki o małej wartości artystycznej. (...) młodzież stara się stworzyć złożony spektakl, a to jest warte oglądnięcia.” Avner Kam – Dyrektor Festiwalu

Nie mieliśmy dużego kontaktu z innymi teatrami, ponieważ cały Festiwal odbywał się na 20 scenach, więc fizyczną niemożliwością było oglądanie innych prezentacji. Noclegi mieliśmy 80 km od Manhattanu, dlatego zaraz po występach musieliśmy wracać z całą scenografią, którą woziliśmy ze sobą. Widzowie, którzy przychodzili i rozmawiali z nami po spektaklach byli tymi „wybranymi” odbiorcami, ludźmi nieprzypadkowymi, interesującymi się konkretnymi przedstawieniami. Podkreśla to recenzja Debbie Hoodiman.

ciąg dalszy na stronie 6

WYDARZENIA

ciąg dalszy ze strony 5

„Miejsca” na Broadway’u

„Spektakl warty jest oglądania przez widza poszukującego czegoś innego, widza, który pragnie podjąć wyzwanie teatru abstrakcyjnego i umiejącego radować się nim”. *Debbie Hoodiman*

Dariusz Serwach, w swojej recenzji dotyczącej występu Magaparu, która została zamieszczona w „2 Tygodniku Polonijnym”, określa Teatr Magapara z Lubaczowa, jako polski rodzynek na tym jednym z największych tego typu festiwali na świecie. „Sztuka pełna jest symboliki (...) Całe przedstawienie to jakby bitwa o znalezienie sensu istnienia, o wyrażenie naszej odrębności. Wszak każdy z nas jest inny i ma prawo do własnej wizji szczęścia, choć jesteśmy uwikłani w pajęczynę powiązań i wzajem-

nych wpływów z innymi ludźmi.” *Dariusz Serwach*
„2 Tygodnik Polonijny”

Jak MAGAPAR odebrał Nowy Jork?

Odbierali wszystko wspaniale, ale zmęczenie, tempo dawało się we znaki. Pogoda była bardzo męcząca, przerażający upał odbierał apetyt, mimo, że lodówki były pełne.

Oprócz występów o których mówią recenzje i artykuły czas był zajęty przez zwiedzanie. Zobaczyliśmy: Cornege Hall, Metropolitan Opera, Lincoln Center, Rockefeller Center, Wall Street, Fifth Avenue, Katedrę Św. Patryka, miejsce po World Trade Center – wstrząsające wrażenie mimo upływu już 5 lat od wielkiej tragedii, Muzeum Indian Amerykańskich, Trinity Church. Niezapomniana jest też wyprawa promem do Statue of Liberty and Ellis Island.

Co Pani osobiście najbardziej zapadło w pamięć?

Pomijając same występy osiągnęłam zamierzony cel. To co chciałam pokazać zespołowi – pokazałam. Byliśmy w Pensylwanii – amerykańskiej Częstochowie, co było dużym duchowym przeżyciem. Mieszkaliśmy nad Atlantykiem i młodzież codziennie miała możliwość kąpania się w morzu. Nikt się nie rozchorował. Mimo niewielkich utrudnień w podróży wróciliśmy zadowoleni do domu. Podczas całej naszej wyprawy spotykaliśmy bardzo życzliwych ludzi, dlatego każde kolejne przedstawienie dedykowaliśmy konkretnym osobom, które nam pomogły.

Geograficznie podobał mi się Atlantyck i Manhattan, który okazał się bardzo europejską dzielnicą, gdzie w cudowny sposób zachowane są zarówno

stare budynki, jak i wyrazista nowa architektura. Z socjologicznego punktu zachwyliła mnie troska o człowieka, czyli tania żywność i ubrania. Spotkaliśmy tam wielu Polaków rodem z Lubaczowa – rodzinę Państwa Sikorskich, Panią Danusię z domu Rygiel, która oprowadziła nas po górnym Manhattanie.

Przed wszystkim bardzo zadowolona jestem z tego, że moje marzenie się spełniło. Magapar wystąpił na Broadway’u. Wśród wszystkich innych miast świata, które brały udział w Festiwalu pojawił się również Lubaczów.

Dziękuję za rozmowę, gratuluję i życzę dalszych sukcesów.

*Z Barbarą Thieme
rozmawiała Renata Salik*

ciąg dalszy ze strony 1

Muzyka ponad granicami

tworzonego przez same dziewczęta. Miejmy nadzieję, że Woo Hoo, bo o nim mowa, stanie się „towarem eksportowym” lubaczowskiej sceny.

„Duże” zespoły, muzycy zaproszeni do udziału w naszym festiwalu zaskakiwali repertuarem. Pierwszy dzień zdominowany był przez głosy Katowickiej Akademii Muzycznej. Jako pierwszy pojawił się rzeszowski zespół **Jazz Sound** z charakterystyczną wokalistką **Sabiną Tomaka**. Rozkołysał on publiczność jazzowymi i latynoskimi rytmami, które przeplatane bluesowymi standardami bardzo oryginalnie otworzyły wieczorne prezentacje. Po nich na scenie pojawił się **The Town** z niebanalnymi tekstami wypiewanymi przez **Roberta Siniarskiego**, który przekonał zebranych, co do nietuzinkowości koncertu, na którym się znaleźli. Przedostatnią prezentacją sobotniego wieczoru był występ **Art’Em** – duetu, który choć wystąpił bardzo akustycznie, bardzo mocno zaakcentował swój pobyt na scenie. Gitara **Artura Sienickiego** i bardzo mocny wokal filigranowej **Emilki Dębskiej** bez reszty zuroczyły lubaczowską publiczność, dając swoim występem dowód temu, że blues jest muzyką duszy. Tych dwoje młodych, niezwykle utalentowanych ludzi zapełniło sobą i swoimi dźwiękami całą przestrzeń w sposób równie efektowny jak wieloinstrumentalny band.

Lester Kidson Band w iście królewski sposób zakończył muzyczną ucztę pierwszego dnia Bluesa na Kresach. Ten wielonarodowościowy zespół zahipnotyzował wręcz silnym, rockowym brzmieniem bluesa.

Tego dnia próbkę swoich umiejętności dał również zaprzyjaźniony z festiwalem **Przemek Chołody**, którego harmonijkę usłyszeć można było przy okazji występu The Town oraz gwiazdy wieczoru, zespołu **Lestera Kidsona**.

Drugi dzień stał pod znakiem zespołów powszechnie znanych i dobrze osadzonych na polskiej scenie bluesowej. Akustyczne trio **Terraplane**, żywiołowy występ toruńskiej **Tortilli**, prezentacja **Pawła Szymańskiego** - bluesowego barda i człowieka orkiestry w jednej osobie oraz poryjające show, bo trudno znaleźć bardziej adekwatne określenie na występ **Banaszak & The Best**, dały wielki wydzźwięk bluesowej niedzieli na kresach.

Kreśląc tych kilka słów, które mają przybliżyć tegoroczną edycję Bluesa na Kresach, nie mogę oprzeć się pokusie podsumowania naszego festiwalu. W małym mieście na południowym wschodzie Polski, w latach 2003-2006, mieliśmy zaszczyt gościć wielkich muzyków, którzy z początkiem lipca swoimi koncertami budzili nas do życia: Klusem z Bluesem, Chołody Blues Trio/Quartet, The Bluesmobile, J.J. Band, Jerzy Głowczewski, Bohdan Lizoń, Blues Flowers, Easy Rider, Jazz Sound, The Town, Art’Em, Lester Kidson & The Band, Terraplane, Tortilla, Paweł Szymański, Banaszak & The Best.

W imieniu organizatorów dziękuję i pozdrawiam!

*Renata Salik
Zdjęcia: Aleksander Juszyński*



ciąg dalszy ze strony 1

Most z księzek

bu Najlepszych Uczniów „sapere aude” z Zespołu Szkół im gen. J. Kustronia w Lubaczowie - oraz gimnazjaliści ukraińscy z Gimnazjum w Jaworowie.

Dnia 1 lipca 2006 w ramach projektu europejskiego odbyło się pierwsze spotkanie autorskie



z poetą i prozaikiem, tłumaczem literatury ukraińskiej **Bohdanem Zadurą**.

Autor uważnie obserwując codzienność, opowiada o niej w swoich wierszach w tonacji nie tylko lirycznej, ale często satyrycznej, czyli gorzkiej, ironicznej, a także podszytej egzystencjalnym smutkiem. Uczestnicząca w spotkaniu młodzież miała okazję, wysłuchać wierszy poety oraz dokonanych przez niego przekładów poezji znanych twórców ukraińskich.



W ramach projektu zorganizowane będą jeszcze:

- wystawa „Ziemia lubaczowska i jaworowska - świat na kartach papieru”
- ekspozycja „Polska i Ukraina - albumy przedstawiające przyrodę, historię i zwyczaje obu narodów”
- spotkanie z pisarzem ukraińskim z rejonu lwowskiego
- konkurs „Wiem wszystko o mojej miejscowości - Lubaczów - Jaworów”

Po zakończeniu projektu cały materiał zgromadzony w czasie jego realizacji będzie dostępny w MBP w Lubaczowie jako ekspozycja stała dla ogółu społeczności rejonu Lubaczowa i Jaworowa.

*DRS
Zdjęcia: Autor*

WYDARZENIA

Wakacje z Miejskim Domem Kultury

Kończą się wakacje, czas odpoczynku dla dzieci młodzieży oraz ich rodziców i nauczycieli. Pozostaną wspomnienia... gorące lato i czas spędzony z Domem Kultury.

Miejski Dom Kultury w Lubaczowie na tegoroczne wakacje przygotował dla dzieci, młodzieży i dorosłych szeroki i różnorodny zakres form zajęć oraz imprezy o charakterze rozrywkowo - artystycznym.

Ci, którzy nie wyjechali z miasta mogli skorzystać z zajęć otwartych, np. wokalnych dla dzieci, szkoły gitarowej i perkusyjnej dla początkujących, zajęć rytmiczno - tanecznych dla dzieci i młodzieży, "Spotkania z tańcem" - taniec nowoczesny, disco, breakdance i tańca współczesnego. Dla miłośników teatru i kultury żywego słowa prowadzone były zajęcia dramatyczne, ćwiczenia aktorskie, "Zabawy w teatr" i "Bajkowe spotkania".

Dużym powodzeniem cieszyły się zajęcia plastyczne dla dzieci, oraz dla pań i młodzieży zajęcia aerobiku i pilates. Dla tych, którzy lubią oglądać filmy na dużym ekranie, MDK organizowało kino rodzinne o godz. 15.00, oraz projekcje dla do-

rosłych w godzinach wieczornych.

Niezapomnianą atrakcją upalnego lata był "Koncert wakacyjny" zorganizowany na placu Szkoły Podstawowej Nr 2, którego gościem specjalnym był zespół **Virgin z Dodą**. Zanim jednak się on rozpoczął na scenie zainstalowały się inne zespoły; Rebel i Black Chasm z Lubaczowa, The Night Jazz Band z Rzeszowa, Silence z Leżajska i Mr.



Pollack z Mielca, które zgromadziły kilkutyśięcną widownię. Jednak wieczór ten zdecydowanie należało do zespołu Virgin. Publiczność entuzjastycznie reagowała zarówno na przeboje z ostatniej płyty zatytułowanej "Ficca", jak i na dużo innych, nie-

mniej znanych, a prezentowane podczas koncertu. Po wspaniałych przeżyciach artystycznych można było otrzymać autograf wokalistki Dody, która bardzo odważnie wkroczyła do publiczności rozdając swoje gadzety.

Imprezie towarzyszyła parada motocykli-Honda Gold Wing, pokaz pojazdów zabytkowych Automobilkłubu Rzeszowskiego oraz dla najmłod-



szych zjeżdżalnie, karuzele, samochodziki, itp. Po koncercie odbyła się "Dyskoteka pod gwiazdami" prowadzona przez DJ CREAM, która trwała do późnych godzin nocnych.

Wspaniała impreza plenerowa przygotowana została na "Zakończenie wakacji", która odbyła się 27 sierpnia br. na placu przed Domem Kultury. Dopisująca aura w niedzielne popołudnie zgromadziła mieszkańców, a szczególnie dzieci, na które czekał **Waldemar Wywrocki** ze specjalnym programem przy muzyce; wspólne zabawy, konkursy,



gry zostały nagrodzone słodkimi nagrodami.

Na małej scenie plenerowej prezentowały się zespoły lubaczowskie; UPS, Siódemka, Woo Hoo, Black Chasm, Turkish Boys. Gościem zaproszonym był zespół "Family Power" z Sieniawy (finalista programu "Droga do gwiazd"), który swoim występem porwał publiczność do wspólnej zabawy. "Zakończenie wakacji" trwało do 24.00 i trudno było zakończyć z powodu wspaniałej atmosfery wśród młodzieży, która była rewelacyjna i cudownie się bawiła przy muzyce serwowanej przez DJ CREAM z Jarosławia.

*"Wakacje, znów będą wakacje...
na pewno mam rację - wakacje będą znów..."*

*Krystyna Czura
Zdjęcia: LOKTRAS - Jerzy Ważny*

Kino pod Gwiazdami

Tegoroczne lato bogate było w koncerty, imprezy, wydarzenia artystyczne skierowane do różnych odbiorców. Coś dla siebie znaleźć mogli też miłośnicy kina, których Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa zaprosiło na seanse do KINA POD GWIAZDAMI.



Na pierwsze nocne, zbiorowe oglądanie filmów mieszkańcy Lubaczowa zaproszeni zostali podczas Blues'a na Kresach, 01 lipca br. Po wybrzmieniu ostatnich dźwięków sobotniego koncertu, po wygaszeniu świateł na muzycznej scenie, na największym plenerowym ekranie w Polsce (16 m x 9 m) rozpoczęła się emisja dwóch filmów - „Tylko mnie kochaj” i „Hi Way”.

Kino pod Gwiazdami oglądały całe rodziny. Miłośnicy tego typu wrażeń na seanse przynieśli ze sobą krzeselka i koce, które przydały się w tę bardzo zimną lipcową noc. Wspólnemu oglądaniu towarzyszyły salwy śmiechu licznie zebra-

nej publiczności, która na wielkim ekranie, pod naprawdę gwiazdowym niebem śledziła losy rezolutnej, małej blondynki. Przy mniej licznej publiczności odbywała się projekcja drugiego filmu, również komedii, jednak nie tak prostej w swoim odbiorze jak „Tylko mnie kochaj”. „Hi Way” skupił koneserów kina trudnego, którzy do późnych godzin nocnych, nie zważając na chłody śledzili losy dwóch aktorów, powszechnie kojarzonych z kabaretem „Mumio”.

Kino pod Gwiazdami, w pierwszy weekend lipca witało wakacje w naszym mieście i równie efektownie pożegnało je w pierwszą sobotę września.

Na boisko przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubaczowie, podobnie jak przy okazji pierwszych prezentacji, wszystkich zainteresowanych zaprosiło Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa. Środki na to przedsięwzięcie pochodziły z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w związku z czym zarówno sama impreza, jak i repertuar miały charakter prewencyjny.

Zebrany, na pożegnanie wakacji, zostały zaproponowane tym razem trzy projekcje. Seanse rozpoczął krótkometrażowy „Kajko i Kokosz”, który specyficznym humorem, znanym nam z kultowych kiedyś komiksów, wprowadził wszystkich do świata bajek dobrze znanych, jednak dla niektórych zaskakujących. „Czerwonego Kapturka. Prawdziwą historię” z równym upodobaniem i zaskoczeniem oglądały licznie zgromadzone dzieci, jak również dorośli, którzy po tej projekcji zo-



stali zaproszeni na film bardzo kontrowersyjny, zdobywający liczne nagrody i wyróżnienia na festiwalach filmowych w naszym kraju. „Wszyscy jesteśmy Chrystusami” - dramat ukazujący losy alkoholizmu, w który wplątana jest cała rodzina pozwolił, w zupełnym skupieniu pożegnać wakacje starszej publiczności.

Miejmy nadzieję, że podobne inicjatywy będą jeszcze niejednokrotnie organizowane w naszym mieście. Licznie zgromadzona publiczność w te dwa letnie, sobotnie wieczory pokazała, że warto proponować mieszkańcom Lubaczowa alternatywne formy rozrywki.

RS

Wracajmy do źródeł, czyli do dziesięciu Przykazań Bożych

WLubaczowie uroczyste obchodzone 3 maja. Święto narodowe - uchwalenia Konstytucji w 1791 r. przez Sejm Czteroletni i święto religijne - Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. To nienaturalny podział. Trudno rozdzielić jedno od drugiego, gdyż od ponad tysiąca lat dzieje naszego narodu nierozdzielnie powiązane są z chrześcijaństwem.

Na plac zbiórki przed budynek Starostwa Powiatowego przyszło wiele pocztów sztandarowych, mieszkańców grodu nad Wisznia i Sołotwą, by przy dźwiękach orkiestry dętej Towarzystwa Muzycznego w Lubaczowie przemarszerować ulicami Rynku na plac prokatedry. Tu przed obeliskiem „Żołnierzom Niepodległości” odbyła się pierwsza część uroczystości. Po odegraniu hymnu państwowego i odśpiewaniu przez chór „Canzone” pieśni „Witaj majowa jutrenko” okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Lubaczowa Waldemar Janusz Zubrzycki: - Święto 3 maja nierozdzielnie związane jest z naszą niepodległością. Od siedemnastu lat, po obaleniu systemu totalitarnego,

żyjemy we własnym domu. Polska jest krajem nowoczesnym. Jesteśmy w NATO i Unii Europejskiej. Powstały z jednej strony potężne fortuny, z drugiej jest ogromny obszar biedy i największego bezrobocia. Ludzie są zrezygnowani, agresywni. Politycy, dziennikarze zięją nienawiścią. Nie potrafimy ze sobą rozmawiać, przyjaźnić się. Nie ma w nas ciepła, uczucia dla innych. Nie o taki dom walczyli żołnierze niepodległości i „Solidarność”. Mamy nadzieję, że doprowadzimy wspólnymi siłami, by był to naprawdę nasz wspólny dom - powiedział.

Życzenia także przekazał starosta jaworowski (partnerskiego rejonu z Ukrainy) Ratysław Nowożeniec. Przypomniał, że Polska przed 215. laty miała pierwszą w Europie, a drugą w świecie demokratyczną konstytucję. Polska pierwsza uznała ukraińską niepodległość w 1991 r. i poparła pomarańczową rewolucję. Wyrzucił przekonanie, że ta współpraca jeszcze lepiej się rozwinie po otwarciu przejścia granicznego Budomierz - Gruszew.

Dziekan lubaczowski ks. prałat Franciszek Nucia, przypomniał, że przed 350. laty król Jan Kazimierz w tamtych trudnych czasach uczynił to,

co mógł. Oddał się pod opiekę Matce Bożej. Trzeba by i my oddali się pod Jej opiekę, poprosili o pomoc nad nami. Tak, jak matka w domu rodzinnym przyjmuje wszystkie dzieci, tak i Matka Chrystusowa troszczy się o nas wszystkich.

Delegacje zakładów pracy i instytucji, stowarzyszeń i szkół złożyły kwiaty i wieńce przed obeliskiem i przed obrazem Matki Bożej Łaskawej w Jej Sanktuarium. Biskup lwowski Marian Buczek na klęczkach przed tym wizerunkiem odczytał tekst ślubów króla Jana Kazimierza z 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej.

Głównym punktem uroczystości była Msza św. w intencji Ojczyzny odprawiona przez biskupa Mariana Buczka w konkatedrze. W wygłoszonej homilii przypomniał okoliczności, jakie sprawiły, że król Jan Kazimierz wybrał Lwów i katedrę za miejsce swoich ślubów w czasie potopu szwedzkiego. -Król widząc, że sam nie da rady pokonać wroga, przyszedł do Matki Bożej Łaskawej prosić Ją o pomoc. Wiedział, że Ona nigdy nie zawiedzie, nie opuści, nie odmówi pomocy. Obrął Ją za Królową swoją i Polski. W pobliskim kościele Jezuitów za nuncjuszem apostołskim Piotrem Vidonim lud wierny zawołał; „Królowo Korony Polskiej módl się za nami!” (...) By wypełnić śluby królewskie trzeba nam powrócić do źródeł, czy przestrzegać 10 Przykazań Bożych. Papież Jan Paweł II będąc w Lubaczowie w czerwcu 1991 r. mówił nam o konieczności przestrzegania trzeciego przykazania „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Po-

trzeba, byśmy w tym dniu uczestniczyli we Mszy św. i otrzymali błogosławieństwo Boże. Potrzeba byśmy w tym dniu spotkali się ze swoją rodziną, bo życie jest takie trudne, że się nie widzimy w tygodniu, nie mamy czasu porozmawiać ze sobą, popatrzeć sobie w oczy. Śluby zobowiązują nas do sprawiedliwości społecznej. Jeśli będzie sprawiedliwość, to nie będzie kradzieży, kłamstwa, korupcji, zawiści. Człowiek, który ma w sercu Boże Przykazania nie potrzebuje stróża, nie będzie wyzyskiwał. Potrzeba tylko z naszej strony poszanowania 10 Bożych Przykazań - to główne myśli tego pouczającego kazania.

Świąteczne popołudnie lubaczowianie świętowali razem z miesięcznikiem „Teraz”, wydawanym przez Klub Inteligencji Katolickiej w Lubaczowie. Można było nabyć jego 80-ty numer. Przed Miejskim Domem Kultury odbyły się występy artystyczne młodzieżowych zespołów wokalo-instrumentalnych. Odbyły się biegi uliczne wokół Rynku w trzech grupach wiekowych o puchar prezesa KIK, redaktora naczelnego „Teraz” i burmistrza Lubaczowa. Odbył się konkurs plastyczny po tytule „Bliźniemu swemu”. Prace te, jak i inne wcześniej wykonane, były na aukcji, a zebrane pieniądze KIK przekazał do szkół podstawowych dla najbardziej potrzebujących uczniów na zakup książek lub odzieży. Była okazja na wspólne śpiewanie, a wieczorem obejrzenia występu zespołu „Zbrucz” z Tarnopola.

Adam Łazar

INICJATYWY

Twoje Radio Lubaczów – po roku działalności

Twoje Radio Lubaczów zadebiutowało na antenie 16 września 2005 roku po prawie rocznych staraniach o uruchomienie tej radiostacji podejmowanych wspólnie z gminami z powiatu lubaczowskiego i starostwem powiatowym.

W styczniu Stowarzyszenie Edukacja dla Rozwoju podpisało umowę z firmą Polskie Fale Średnie z Krakowa – właścicielem koncesji radiowej na falach średnich o częstotliwości 963 kHz. Zgodnie z tą umową Stowarzyszenie ma prawo do nadawania lokalnego programu radiowego swobodnie kształtując treść tego przekazu, a PFS zapewnia wyposażenie lokalnej rozgłośni w sprzęt nadawczy i studyjny oraz ponoszenia wszelkich opłat koncesyjnych i opłat związanych z prawami autorskimi. Studio i nadajnik radiowy zostały uruchomione w dniu 16 września a od 19 września na antenie pojawił się regularny program lokalny w wymiarze 2 godzin dziennie.

W drugiej połowie 2005 roku uczestnictwo w projekcie potwierdziły samorządy Miasta Lubaczowa, Gminy Lubaczów, MiG Oleszyce, MiG Cieszanów oraz Starostwo Powiatowe. W listopadzie dołączyła Gmina Wielkie Oczy, w styczniu br. Gmina Stary Dzików a w kwietniu Narol. W projekcie nie uczestniczy jedynie gmina Horyniec. Z wszystkimi partnerami Stowarzyszenie podpisało podobnie brzmiące umowy na promocję Gmin oraz wspieranie idei samorządowej – co wynika z zadań własnych samorządów zapisanych w ustawie samorządzie gminnym.

W porozumieniu z Zarządem i Walnym Zgromadzeniem Związku Gmin Ziemi Lubaczowskiej wyremontowano też i adaptowano na potrzeby studia radiowego lokal w Przedszkolu Nr 2 w Lubaczowie nieodpłatnie użyczony przez władze miasta i dyrekcję Przedszkola.

Burmistrz Miasta Lubaczowa wyraził też zgodę na nieodpłatne użyczenie miejsca na wieży radiowej, która jest własnością miasta. W Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie znalazło się pomieszczenie na nadajnik TRL.

Od 19 września na antenie TRL emitowano do końca roku około 1200 godzin audycji. Od grudnia program emitowany jest przez cztery godziny dziennie – dwie godziny audycji na żywo oraz 2 godziny powtórek.

W tym czasie gościło w naszym studio radiowym oraz przed mikrofonami TRL już ponad 1000 osób, z którymi przeprowadzaliśmy wywiady,

którzy byli bohaterami naszych reportaży, a także tacy, z którymi łączyliśmy się telefonicznie. W studio TRL gościli burmistrzowie, wójtowie, starosta – z wszystkich samorządów współpracujących z TRL. Staraliśmy się uczestniczyć we wszystkich ważnych imprezach jakie miały miejsce na terenie powiatu i rejestrować wszystkie wydarzenia społeczne, kulturalne i sportowe. Dla wielu bohaterów reportaży emitowanych na antenie TRL była to jedyna okazja do zaprezentowania przed szerszą publicznością własnych zainteresowań, pochwalenia się osiągnięciami, poinformowania o życiu własnego środowiska. To ważny czynnik identyfikacji – zwłaszcza ludzi młodych – z własnym regionem, a czasem także nawet powód do uzasadnionej dumy z osiągnięć własnych i swoich rówieśników.

Na antenie TRL prezentowano też – zgodnie z umowami zawartymi z gminami i PCKiS – systematycznie wszystkie informacje i komunikaty przekazywane przez samorządy i inne instytucje, np. policję, straż pożarną, inspektorat nadzoru budowlanego, Sanepid itp.

Przeprowadziliśmy też na antenie TRL debaty na ważne tematy – bezpieczeństwa publicznego (z udziałem prokuratora, prezesa sądu, komendantów policji i straży pożarnej), na temat przyszłości regionu, tradycji historycznych powiatu, przyszłości Zakładu Maszyn Budowlanych.

Naszymi rozmówcami były także takie postacie publicznie znane jak: **Bronisław Wildstein** (prezes Telewizji Polskiej), **Adam Szostkiewicz** (czołowy publicysta „Polityki”), **Róża Thun** (szefowa Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce), **Grażyna Kopińska** (szefowa Programu Przeciw Korupcji Fundacji im. Stefana Batorego), **Bogusław Sonik** (poseł do Parlamentu Europejskiego), **Michael Kaminski** (profesor na Uniwersytecie Londyńskim), **Marek Skulimowski** (polski konsul w Nowym Jorku), **Istvan Kovacs** (były konsul generalny Węgier w Polsce). Gośćmi studia TRL byli też zagraniczni goście z Niemiec, Węgier, Norwegii, którzy odwiedzili zaprzyjaźnione gminy Cieszanów i miasto Lubaczów.

Na naszej antenie prezentowały się kobiety działające w Kołach Gospodyń Wiejskich, dzieci z różnych szkół i przedszkoli, emeryci i renciści działający w Klubach Seniora i związkach emerytów, kombatancki, nauczyciele, przedstawiciele organizacji społecznych i zwykli ludzie np. dotknięci jakimś życiowym problemem.

Oprócz działalności informacyjnej przepro-

wadziliśmy także akcję pomocy dla poparzonego chłopca z Żaluża, dzięki której udało się zebrać na jego leczenie kwotę 500 euro. Wspólnie z firmą Provident S.A. zorganizowaliśmy Mikołajki dla 150 dzieci z ubogich rodzin, które na prowadzonej przez nas imprezie w MDK w Lubaczowie zostały obdarowane prezentami. Obecnie czynimy starania o zorganizowanie w Lubaczowie regionalnej konferencji z udziałem komisarza z Komisji Europejskiej. W przyszłym roku TRL będzie w porozumieniu z organizatorem studyjnego wyjazdu dziennikarzy z Podkarpacia do Brukseli, w celu zapoznania się z pracą Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego oraz programami upowszechniania wiedzy o Unii Europejskiej wśród obywateli Wspólnoty.

Dla wielu środowisk (emeryci, renciści, ludzie chorzy np. niedowidzący) radio stało się nie tylko ważnym źródłem codziennej informacji o sprawach lokalnych, ale także doradcą w sprawach dla nich ważnych. Od października TRL ma podpisaną umowę z „Gazetą Prawną”, dzięki której codziennie na antenie TRL emitowane są praktyczne porady prawne przedstawiające w prosty sposób różne kwestie związane z funkcjonowaniem prawa w Polsce.

W konkursach organizowanych na antenie TRL wzięło udział kilkaset osób wygrywając nagrody pozyskane od sponsorów.

Od 26 października TRL Lubaczów obecne jest w sieci kablowej telewizji MAT-SAT a od 5 grudnia – także w Internecie. Mamy potwierdzone kontakty z różnych stron świata – Kanady, USA, Austrii, Niemiec. Od czerwca br. wzbogaciliśmy naszą ofertę programową o transmisję mszy św. z Lubaczowskiej konkatedry. Łączy do tej transmisji nieodpłatnie firma MAT-SAT. Jesteśmy pierwszym radiem w sieci Twoje Radio..., które korzysta z dostępu do Internetu. Z Radiem Lubaczów kontaktują się inne rozgłośnie zainteresowane wykorzystaniem naszych doświadczeń w budowaniu społecznej pozycji lokalnego radia oraz w kwestii wykorzystania Internetu do transmisji naszych programów.

Od czerwca 2005 roku funkcjonuje strona internetowa TRL, którą miesięcznie odwiedza kilkanaście tysięcy internatów. Na dzień dzisiejszy licznik na stronie TRL zarejestrował (stan na 22 sierpnia) 126111 wizyt na naszej stronie internetowej. Istnienie strony internetowej możliwe jest dzięki współpracy z firmą Lech-kom, która nieodpłatnie przekazała prawo do korzystania z internetowego generatora Interaktywnej Polski.

Program radiowy codziennie przygotowuje, prowadzi, aktualizuje stronę internetową, montuje i archiwizuje materiały dźwiękowe jedna osoba, która była zatrudniona od dnia 1 grudnia na umo-

wę o pracę na czas określony na okres czterech miesięcy. Średnio biorąc – przygotowanie dwóch godzin audycji zajmuje od 12-16 godzin pracy. Można więc powiedzieć, że istnienie TRL jest możliwe dzięki pracy wolontariuszy. Oprócz tego w TRL na stażu z Powiatowego Urzędu Pracy zatrudniona jest jedna osoba jako dziennikarz. Z TRL współpracują także dwaj inni wolontariusze prowadząc audycję sportową oraz muzyczną. Sporadycznie współpracuje też z TRL dziennikarka-stażystka „Życia Podkarpackiego”.

TRL ma grono stałych, wiernych słuchaczy, którzy cenią sobie naszą rozgłośnie i starają się utrzymywać z nią żywy kontakt. Nasi słuchacze odbierają nasz program nie tylko dzięki transmisji drogą radiową, ale także przez Internet. Do najwierniejszych i najbardziej aktywnych słuchaczy należy np. Roman Źdan z Krosna, który odwiedza naszą redakcję podczas każdego pobytu w naszym mieście.

TRL stało się mieście i okolicach Lubaczowa ważnym elementem w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Pośrednikiem w wymianie informacji między lokalną władzą i społeczeństwem. Ale także miejscem dyskusji i sporów o nasze lokalne sprawy. Nie da się jednak budować takiej instytucji bez ustabilizowania spraw finansowych i znalezienia środków pozwalających na wynagrodzenia dla choćby minimalnej obsady kadrowej rozgłośni, inwestycje w lepszy sprzęt do pracy i wyposażenie. W tej sprawie jesteśmy zdani głównie na lokalne samorządy. Nie możemy liczyć (jak np. Radio Rzeszów) na wpływy z abonamentu, czy pozyskanie na lokalnym rynku wystarczającej liczby reklamodawców. Nie wszystko da się – zwłaszcza wobec rosnących oczekiwań słuchaczy – wypełnić społeczną pracą entuzjastów. Dla porównania – Radio Rzeszów zatrudnia na etatach 150 osób oraz kilkudziesięciu płatnych współpracowników, dysponuje nowoczesnym sprzętem (np. wozem transmisyjnym za 3 mln złotych). Nasze radio nie może podjąć się konkurencji ze stacjami takimi jak radio Rzeszów ani ze stacjami komercyjnymi, ale żadna inna rozgłośnia nie dotrze do takich miejsc i nie podejmie się relacjonowania wydarzeń ważnych dla lokalnych środowisk jak szkoły, przedszkola, lokalne organizacje społeczne. W tym sensie TRL spełnia trudną do przecenienia rolę kronikarza wszystkich ważnych wydarzeń w gminach powiatu lubaczowskiego a zapisy tworzone codziennie archiwum rozgłośni staje się dokumentacją codziennego życia regionu, z którego po latach czerpać będą historycy badający dzieje tego Zakątka Polski.

Wiesław Bek

RADIO LUBACZÓW

Fale średnie - 963 kHz

www.radio.lubaczow.pl
tel. 16 632 96 89, 16 632 90 21, 16 632 90 22
radio@lubaczow.pl



SSE w Lubaczowie?

Wostatnich dwóch tygodniach władze miasta finalizowały rozmowy w sprawie utworzenia na terenie Lubaczowa, obszaru przemysłowego Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC czyli tzw. podstrefy. Jest niemal pewne, iż tereny należące obecnie do HSW-Zakładu Maszyn Budowlanych w Lubaczowie Sp. z o.o. w upadłości, zostaną objęte strefą. Burmistrz Miasta dostał zapewnienie, iż jego wniosek o włączenie do strefy nowych terenów zlokalizowanych w Lubaczowie, zostanie rozpatrzone pozytywnie. Trwają nadal negocjacje, aby Strefa objęła także Tereny Wytwór-

czo-Składowe przy ul. Technicznej (ok. 30 ha). Nasza oferta jest w fazie wstępnej oceny ze strony zarządzającego SSE EURO-PARK MIELEC, Agencji Rozwoju Przemysłu S.A - oddział w Mielcu, gdyż objęcie nowych terenów Strefą, wiąże się z równoczesnym pomniejszeniem SSE w Mielcu o taką samą powierzchnię. Rozmowy chwilowo zostały zawieszono i dyplomatycznie ustalono, że tereny przy ul. Technicznej zostaną objęte strefą ekonomiczną w przypadku, gdy SSE EURO-PARK MIELEC otrzyma dodatkowe limity powierzchni z puli krajowej, bądź też gdy znajdzie się potencjalny, od-

powiednio duży inwestor, gotowy zainwestować na danym obszarze.

Niewątpliwie sukcesem jest już zgoda na objęcie Specjalną Strefą Ekonomiczną terenów po HSW-Zakładu Maszyn Budowlanych w Lubaczowie Sp. z o.o. w upadłości. Wierzymy, iż utworzenie Strefy ułatwi potencjalnemu inwestorowi start i realizację przedsięwzięcia na bazie upadającego zakładu. Kontynuacja działalności gospodarczej w branży przemysłu metalowego, a także jej rozwój o nowe segmenty produkcyjne, przyczyni się do efektywnego zagospodarowania istniejącego majątku przemysłowego i infrastruktury gospodarczej oraz utworzenia nowych miejsc pracy na terenie miasta Lubaczowa. Rozwój Zakładu jako jednego z trzech największych pracodawców

w mieście ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju i aktywizacji gospodarczej Lubaczowa. Szacowana kwota inwestycji w wysokości 7 mln zł, czyni ją największym przedsięwzięciem gospodarczym w mieście w ostatnich kilku latach. Odtworzenie średniorocznego zatrudnienia na poziomie 135 osób, pozwala aktywnie przeciwdziałać zjawisku bezrobocia, które osiągnęło w czerwcu poziom 20,9 % w skali całego powiatu. Wierzymy także, iż powodzenie inwestycji i dalszy rozwój przedsiębiorstwa w dalszej perspektywie przyczyni się do utworzenia kolejnych miejsc pracy, a także wpłynie pozytywnie na rozwój miasta i jego mieszkańców.

Janusz Waldemar Zubrzycki

INICJATYWY

Ikonk@, Prolib i KidSmart w Lubaczowie

Dzisiaj już każdy z nas wie, co to jest komputer, większości posiada go nawet w domu (w 2005 roku było to ogólnie 30% gospodarstw domowych, w tym 19% gospodarstw wiejskich), a ci, którzy go nie posiadają z pewnością są w stanie wymienić podstawowe elementy składowe zestawu komputerowego. Komputery ovladnęły dzisiejszym życiem i funkcjonowanie bez nich z pewnością nie należałoby do najłatwiejszych.

Z komputerami spotykamy się w coraz większej ilości sytuacji, ale też w różnym wieku, nikogo nie powinien dziwić fakt spotkania w kawiarni internetowej sędziwej osoby wpatrzony w świat Internetu i pochłoniętej wirtualnym życiem.

Komputeryzacja postępuje w ogromnym tempie, wkraczając w nasze życie w zasadzie od chwili narodzin. Przeciwnicy z pewnością są w stanie wymienić sporo argumentów przeciw korzystaniu z komputera nie wspominając już o wykorzystaniu Internetu, jednak znacznie więcej jest dobrodziejstw, które dzięki komputerom i dostępowi do Internetu możemy uzyskać. Coraz popularniejsze staje się ofiarowanie komputera na prezent związany z przystąpieniem dziecka do „Pierwszej Komunii Świętej”. Wtedy też rozpoczyna się wkraczanie dziecka w magiczny wirtualny świat, z którego przeżycia, szczególnie w tak młodym wieku, będą procentować w przyszłości. Na szczęście rośnie coraz bardziej wiedza rodziców o konieczności nadzorowania wędrowek dzieci po wirtualnym świecie, ale czy możliwe jest, aby wykorzystać komputer w wychowaniu przedszkolnym dla dzieci w wieku 6 lat i aby to wkroczenie w świat nowych technologii odbyło się w sposób bezpieczny i nadzorowany przez rodzica? Z pewnością tak – tylko w dobie powszechnego braku czasu, trudno jest



poświęcić odpowiednio dużo czasu na stworzenie bezpiecznych „wycieczek” po komputerowym świecie. Jednak musicie mi uwierzyć, jest to możliwe, po ponad rocznym oczekiwaniu na decyzję firmy IBM, nasze przedszkola zostały zakwalifikowane do udziału w programie KidSmart i otrzymały od tej firmy bajecznie kolorowe multimedialne ze-



stawy komputerowe wraz z zestawem oprogramowania dla sześciolatków.

Swoje życie program KidSmart rozpoczął w 1998 roku, a już w następnych latach 1999 - 2001 ponad 6.300 komputerów zostało dostarczonych do przedszkoli na całym świecie. W Polsce taką możliwość uzyskali dopiero w 2002 roku, kiedy to nastąpiła możliwość przystąpienia do tego programu, nad którym patronat objął Premier RP oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Do programu wybierane są państwowe przedszkola integracyjne, do których uczęszczają również dzieci niepełnosprawne. W założeniach mają to być najbardziej potrzebujące przedszkola, do których uczęszczają dzieci z rodzin o niskich dochodach. W ten sposób wszystkie maluchy będą mogły skorzystać z komputerów, na które nie zawsze stać ich rodziców. Dzięki staraniom dyrekcji wszystkich trzech przedszkoli i wspianym listom przedstawiającym ich funkcjonowanie, które zostały wysłane do IBM - udało się! Każde z przedszkoli otrzymało po jednym zestawie, wyposażonym w przeglądarkę Young Explorer, a także 6 specjalnych programów edukacyjnych, przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym. Programy uczą logicznego myślenia, podstaw pi-

sania, czytania, liczenia, wspomagają koncentrację, kojarzenie, ćwiczą refleks. Komputery zostały zapakowane w specjalną kolorową obudowę Early Learning Centers. Jej konstrukcja pozwala usiąść przy komputerze dwójce dzieci, co zachęca dzieci do współdziałania, ucząc współpracy w grupie,



rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji. Komputery wyposażono też w 15-calowy monitor, wodoodporną klawiaturę z dużymi przyciskami, myszkę dostosowaną do małej ręki dziecka, a także drukarkę. Po świecie komputerów dzieci oprowadzane są przez panie przedszkolanki, które przeszły specjalne przeszkolenie, a sama praca z komputerem to z pewnością zabawa, która przynosi sporo korzyści w przełamywaniu różnego rodzaju barier.

Wszystkich zainteresowanych programem zapraszamy do zapoznania się ze stroną: <http://www.kidsmartearlylearning.org>

Dla całkiem innego grona odbiorców przeznaczona jest druga inwestycja. Miejska Biblioteka Publiczna oraz Miejski Dom Kultury przystąpiły do sponsorowanego przez Ministerstwo Nauki



i Informatyzacji programu „Ikonka” mającego na celu stworzenie czytelnicy internetowej, czyli ogólnie dostępnych punktów dostępu do Internetu. Wymienione placówki otrzymały po trzy zestawy komputerowe, dzięki którym można za darmo korzystać z Internetu celem pozyskiwania potrzeb-

nych informacji. Pracownicy obu jednostek zostali przeszkoleni tak, aby posiadać wiedzę pomocą dla osób rozpoczynających swoje wędrówki po Internecie. Wkroczenie nowych technologii, szczególnie do Miejskiej Biblioteki Publicznej, zaowocowało nie tylko utworzeniem ogólnodostępnego, czynnego w godzinach otwarcia czytelnicy punktu dostępu do Internetu. Właśnie zamykane są prace przygotowawcze, mające na celu doposażenie biblioteki w niezbędny sprzęt komputerowy: serwer, drukarki.



Wszystko po to, aby rozpocząć wdrażanie oprogramowania o nazwie „PROLIB”, którego celem będzie stworzenie elektronicznych katalogów zbiorów bibliotecznych oraz klientów. Wdrożenie tego typu oprogramowania pozwoli na szybszą i sprawniejszą obsługę klientów w zakresie samych wypożyczeń, a także stworzy możliwość zadawania w nowy sposób kwerend, które pozwolą zwiększyć dokładność wyników wyszukiwania pozycji



bibliotecznych na wybrany temat. Wprowadzenie elektronicznego katalogu pozwoli na sprawdzanie stanów bibliotecznych on-line z dowolnego miejsca – wystarczy dostęp do Internetu. Dzięki wprowadzeniu możliwości realizacji rezerwacji on-line i aktualizacji stanów magazynowych, też w tej technologii, zniknie konieczność wielokrotnego udawania się do biblioteki, celem otrzymania jednej pozycji bibliotecznej.

Tak powinno działać to w przyszłości, teraz musimy poczekać, aż pracownicy Biblioteki uporządkują się z wprowadzeniem około 50.000 pozycji do elektronicznego katalogu. Mamy nadzieję, że to dopiero początek zmian, a za jakiś czas może otrzymamy sms'a, że poszukiwana przez pozycja jest już dostępna i należy zgłosić się po jej odbiór.

MK

Zdjęcia: Aleksander Juszyński

Pieniądze z UE

Wostatnich miesiącach zrealizowano kilka projektów, których celem było przygotowanie dokumentacji technicznej dla przyszłych inwestycji miejskich i pomoc w ubieganiu się o dofinansowanie z funduszy strukturalnych UE. Były to 3 projekty dofinansowane z Funduszu Phare 2003, Przygotowanie Projektów Infrastrukturalnych w ramach INTERREG IIIA.

1. 2003/005-710.01.05.05/iga/38; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej Osiedla „Mazury II”
2. 2003/005-710.01.05.05/iga/41; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej Osiedla „Mazury II”
3. 2003/005-710.01.05.05/iga/42; Przygotowanie

dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej na Osiedlu Przemysłowa

Jednocześnie trwają nadal prace związane z wykonaniem dokumentacji technicznej, tj. projektów budowlanych wraz ze studiami wykonalności dla pozostałych 4 projektów:

1. 2003/005-710.01.05.05/iga/36; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej „Kompleksu Rekreacyjno-Sportowego” w Lubaczowie
2. 2003/005-710.01.05.05/iga/37; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na „Terrenach wytwórczo-składowych” przy ul. Technicznej w Lubaczowie
3. 2003/005-710.01.05.05/iga/39; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonal-

ności budowy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej „Kompleksu Rekreacyjno-Sportowego” w Lubaczowie

4. 2003/005-710.01.05.05/iga/40; Przygotowanie dokumentacji technicznej oraz studium wykonalności budowy infrastruktury drogowej na „Terrenach wytwórczo-składowych” przy ul. Technicznej w Lubaczowie

Ich zakończenie przewidziano na wrzesień i październik 2006 roku. Ponadto w lipcu opracowane zostały 2 studia wykonalności dla projektów: „System obszarowego nadzoru ruchu i monitoringu bezpieczeństwa Miasta Lubaczowa”, a także „e-Lubaczów – szerokopasmowa sieć radiowa”, dofinansowane w ramach Phare 20003/004-379.01.08, Wsparcie procesu wdrażania ZPORR na poziomie centralnym i regionalnym, oraz budżetu państwa, ze środków Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Są to dwa oddzielne projekty ściśle ze sobą połączone. Przewiduje się, iż sieć będzie mogła obsługiwać zarówno transmisje danych systemu monitoringu, jak i przesył informacji między

jednostkami gminnymi, a także zapewnić dostęp do Internetu dla mieszkańców miasta.

Biorąc pod uwagę opracowanie dokumentacji w ramach zakończonego „Kompleksowego programu gospodarki odpadami i wykorzystania energii odnawialnej dla miasta Lubaczowa” dofinansowanego z PHARE, Fundusz Małych Projektów, Linia budżetowa PL2003/005-710.06.02, dla trzech Projektów: *Rozwoju alternatywnych źródeł energii dla Miasta Lubaczowa, Zagospodarowania odpadów komunalnych oraz Rozwoju Instalacji Sanitarnych*, można śmiało stwierdzić iż miasto Lubaczów jest dobrze przygotowane do walki o fundusze strukturalne UE na lata 2007-2013. Obecnie gotowych do realizacji, w pełni przygotowanych jest 8 projektów, a nad kolejnymi czterema trwają nadal prace. Wraz z uruchomieniem środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2007-2013, Lubaczów nie powinien mieć problemu z pozyskaniem środków na rozwój.

Piotr Bednarczyk

INICJATYWY

ciąg dalszy ze strony 1

Lubaczów – miasto samowystarczalne energetycznie?

w tym zakresie oraz prowadzące działalność badawczo-wdrożeniową i informacyjną. To skłoniło nas do kontaktów i doprowadziło do zorganizowania wyjazdu do Guessing w celu obejrzenia tamtejszych osiągnięć.



Każdy z trzech dni spędzonych w powiecie Guessing wypełniony był spotkaniami i wizytami w obiektach produkujących jakiś rodzaj bioenergii. Zwiedziliśmy i podpatrywaliśmy pracę sztandowego obiektu pracującego w tym systemie: elektrowni na biogaz o mocy 4 MW (foto 2). Materiałem wsadowym w tym obiekcie są zrębki drewna (rozdrabnianie odbywa się na miejscu) (foto 3 - rębak). Produktem „ubocznym” jest ciepło dostar-



czane do międzygminnej sieci ciepłowniczej.

Na terenie powiatu pracują również inne małe elektrownie produkujące prąd z wykorzystaniem biogazu. Zwiedziliśmy instalację produkującą biogaz z trawy (foto 4), która wytwarza ok. 500 kW energii elektrycznej i ok. 535 kW energii cieplnej. Ciekawe jest, że obiektem tym zajmuje się stowarzyszenie składające się z rolników dostarczających trawę ze swoich łąk (z powierzchni ok. 300 ha). Oprócz tego, że uzyskują unijne do-

płaty obszarowe, dodatkowo sprzedają trawę do biogazowni. Ciepło powstające „przy okazji” produkcji energii wykorzystywane jest przez pobliskie gospodarstwa wiejskie.



Bardzo interesująca była także instalacja produkująca biogaz z pozostałości po oczyszczeniu ścieków komunalnych, działająca na terenie oczyszczalni ścieków (foto 5). Tutaj surowcem są odpady pozostające po procesie oczyszczania ścieków. Oczyszczalnia wykorzystuje tak powstały biogaz do produkcji energii elektrycznej na potrzeby własne.



Jak wspominałem wcześniej, przy produkcji energii elektrycznej powstaje ciepło, które zasila gminny system produkcji energii cieplnej. Oprócz ciepła pochodzącego z lokalnych elektrowni (nie zaspokajającego potrzeb lokalnych) w systemie tym pracuje szereg ciepłowni wykorzystujących jako paliwo zrębki drewna lub drewniane odpady poprodukcyjne (z fabryki parkietu). Całość paliwa pozyskiwana jest z terenu regionu. W tak działającym systemie cena energii cieplnej ustalana jest lokalnie na poziomie zadowalającym producenta (gmina), jak i odbiorców (mieszkańcy, zakłady pracy).

Fakt istnienia taniego ciepła ma ogromny wpływ na atrakcyjność inwestycyjną gminy. Dzięki temu właśnie ulokowały się tam dwie fabryki parkietu (foto 6) (oprócz taniego ciepła cie-



plownie odbierają z tych zakładów odpady drewna), a w planach są dalsze inwestycje także w innych branżach.

Podczas pobytu w Guessing odwiedziliśmy szereg małych instalacji produkujących energię odnawialną, będących częścią składową całego systemu tzw. Modelu Guessing. Proces dochodzenia do stanu, który mogliśmy obejrzeć był długi i często skomplikowany. Rozmawialiśmy o tym zarówno z dyrektorem Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej w Guessing panem Reinhardem Kochem (foto 7), jak i z burmistrzem Guessing Panem Peterem Vadaszem (foto 8).

W skrócie można powiedzieć, że Model Guessing jest idealnym rozwiązaniem dla Lubaczowa



i okolic. Istnieje wiele podobieństw między naszą obecną sytuacją, a sytuacją Guessing w momencie, gdy przystępowało do realizacji swojej strategii (podobne położenie w kraju, te same problemy społeczno-gospodarcze, początek wykorzystywania funduszy unijnych, itp.). Równocześnie mamy podobny potencjał rozwojowy jak region Guessing.

12 lat temu powiat Guessing był uważany za najbiedniejszy w kraju. Brak było pieniędzy na inwestycje, nie powstawały nowe miejsca pracy, młodzi ludzie odchodzili do dużych ośrodków miejskich. Po 12 latach wdrażania strategii energetycznej szacuje się, że powstało ok. 1000 nowych miejsc pracy, w najbliższych planach jest jeszcze 500. Cen-

trum obejmuje dwa instytuty badawczo-wdro-



żeniowe, zatrudniając wysoko wykwalifikowanych fachowców. Młodzież może planować swoje wykształcenie pod kątem lokalnych potrzeb. Przybywa inwestorów, którzy wykorzystują nowe, czyste technologie, mając dodatkowo wsparcie ekspertów z Centrum.

Patrząc na niewątpliwy sukces, osiągnięty przez ten austriacki region, jesteśmy przekonani, że jest możliwość powtórzenia go na Ziemi Lubaczowskiej. Właśnie w tym kierunku, jako władze miasta, będziemy zmierzać. Będziemy starać się pozyskać fundusze unijne (jest dużo linii wspierających takie działania), aby przy ich wsparciu doprowadzić do rozwoju miasta i regionu. Idąc za przykładem takich gmin jak Guessing nie wystarczy tylko oferować miejsc pod inwestycje, trzeba te miejsca uatrakcyjnić – w tym przypadku tanią i „czystą” energią.

Wizyta w Guessing przyspieszyła proces planowania miejskich inwestycji związanych z wykorzystaniem energii odnawialnej. Prowadzone są prace nad projektami własnymi miasta jak również rozmawiamy z inwestorami chcącymi budować takie instalacje na naszym terenie. W najbliższych tygodniach spodziewamy się wizyty grupy ekspertów austriackich, którzy zadeklarowali nam pomoc w realizacji naszych zamierzeń. Chcą też przeprowadzić prezentację dla samorządowców, rolników i przedsiębiorców, aby wprowadzić ich w szereg zagadnień technicznych i zainteresować konkretnymi, realnymi przedsięwzięciami. Chcemy zaplanować kolejną wyprawę do Guessing dla szerszego grona zainteresowanych, aby tak jak wcześniej my, mieli okazję bezpośrednio zapoznać się z efektami Modelu Guessing.

Lubaczów samowystarczalne energetycznie? To już niedługo bardzo prawdopodobna rzeczywistość!

Krzysztof Szpyt

Dlaczego biomasa?

Biomasa stanowi trzecie co do wielkości na świecie, naturalne i odnawialne źródło energii. Według definicji Unii Europejskiej biomasa oznacza „podatne na rozkład biologiczny frakcje produktów, odpady i pozostałości przemysłu rolnego (łącznie z substancjami roślinnymi i zwierzęcymi), leśnictwa i związanych z nim gałęzi gospodarki, jak również podatne na rozkład biologiczny frakcje odpadów przemysłowych i miejskich”. (Dyrektywa 2001/77/WE).

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 9 grudnia 2004 roku biomasa to „stałe lub ciekłe substancje pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, które ulegają biodegradacji, pochodzące z produktów, odpadów i pozostałości z produkcji rolnej oraz leśnej, a także przemysłu przetwarzającego ich produkty, a także części pozostałych odpadów, które ulegają biodegradacji” (Dz. U. Nr 267, poz. 2656). Jako surowiec energetyczny wykorzystywana jest głównie biomasa pochodzenia roślinnego, powstała w procesie fotosyntezy.

Główne rodzaje biomasy wykorzystywanej na cele energetyczne:

- drewno i odpady z przerobu drewna: drewno kawałkowe, trociny, wióry, zrębki, kora itp.
- rośliny pochodzące z upraw energetycz-

nych: rośliny drzewiaste szybkorosnące (np. wierzby, topole, eukaliptusy), wieloletnie byliny dwuliścienne (np. topinambur, słazowiec pensylwański, rdesty), trawy wieloletnie (np. trzcina pospolita, miskanty)

- produkty rolnicze oraz odpady organiczne z rolnictwa: np. słoma, siano, buraki cukrowe, trzcina cukrowa, ziemniaki, rzepak, pozostałości przerobu owoców, odchody zwierzęce
- frakcje organiczne odpadów komunalnych oraz komunalnych osadów ściekowych
- niektóre odpady przemysłowe, np. z przemysłu papierniczego

Obecny udział biomasy w zaspokojeniu światowych potrzeb energetycznych wynosi 14% i bazuje głównie na odpadach z rolnictwa i leśnictwa oraz bezpośredniego wykorzystania lasów. W przyszłości większy udział będą miały uprawy roślin energetycznych zakładane na gruntach marginalizowanych czyli dotychczas uznawanych za ugory i nieużytki.

Biomasa jest podstawowym odnawialnym źródłem energii (OZE) wykorzystywanym w Polsce. Jej udział w bilansie wykorzystania OZE w 1999 roku wynosił 98,05%. Inne rodzaje OZE – energia wody, wiatru, gorących źródeł itp. nie dają w naszym kraju możliwości uzyskania liczących się efektów. Do stopniowego wzrostu udziału

PALIWO	WARTOŚĆ ENERGETYCZNA [MJ/kg]	ZAWARTOŚĆ WILGOCI [%]
Drewno kawałkowe	11-22	20-30
Zrębki	6-16	20-60
Pelety	16,5-17,5	7-12
Słoma	14,4-15,8	10-20

Właściwości poszczególnych rodzajów biomasy
Źródło: EC BREC, 2003. Odnawialne źródła energii jako element rozwoju lokalnego.

łu energii ze źródeł odnawialnych, a więc głównie biomasy, przyczyniło się między innymi znaczące zwiększenie wykorzystania drewna i odpadów drewna głównie przez mieszkańców terenów wiejskich, uruchomienie lokalnych ciepłowni na słomę oraz odpady drzewne i wykorzystanie odpadów z przeróbki drzewnej.

Według Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej EC BREC obecny potencjał techniczny biomasy w Polsce szacowany jest na ok. 755 000 000 000 MJ/rok, jednak w stosunku do możliwości zasoby biomasy są wykorzystywane tylko w 12%. (IEO, 2004)

Zalety stosowania biomasy:

- ograniczenie emisji gazów cieplarnianych
- wykorzystanie lokalnych zasobów energetycznych
- decentralizacja wytwarzania energii
- zróżnicowanie źródeł energii
- ograniczenie szkód w środowisku związanych z wydobyciem paliw kopalnych

- zagospodarowanie odpadów
- wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez tworzenie nowych miejsc pracy

Biomasa do celów energetycznych może być wykorzystywana w postaci stałej, ciekłej lub gazowej. Paliwa stałe produkowane z biomasy są wykorzystywane w procesie spalania, gazyfikacji lub pyrolizy do produkcji energii cieplnej i elektrycznej. Proces spalania nie różni się znacznie od procesu gazyfikacji: spalanie zachodzi w obecności nadmiaru powietrza, natomiast gazyfikacja występuje w warunkach niedoboru tlenu. Biomasa może być spalana samodzielnie, jak i również współspalana w mieszaninie z innymi paliwami, np. węglem czy torfem. Biomasa jako paliwo wykorzystywana jest przede wszystkim do produkcji ciepła, ale może być również wykorzystywana w układach skojarzonych do produkcji energii cieplnej i elektrycznej. Biopaliwa ciekłe (olej, alkohol) znajdują zastosowanie głównie w transporcie. Alkohol metylowy i etylowy pochodzenia roślinnego może być dodawany do paliw tradycyjnych. Natomiast biogaz powstały w wyniku fermentacji beztlenowej zawierający około 50-70% metanu służy do produkcji energii elektrycznej lub cieplnej albo jest dostarczany do sieci gazowej.

Efektywność energetyczna jak i ekologiczna procesu spalania czy gazyfikacji zależy od konstrukcji kotła, instalacji odprowadzania spalin i jakości paliwa. Zawartość wilgoci oraz zanieczyszczeń

ciąg dalszy na stronie 11

INICJATYWY

ciąg dalszy ze strony 10

Dlaczego biomasa?

czenia to dwa główne czynniki wpływające na jakość paliwa biomasowego. Szczególne wymagania odnośnie jakości paliwa mają kotły z automatycznym systemem podawania, gdzie właściwości biomasy determinują właściwą pracę systemu zasilania paliwa. W przypadku biomasy wartość opałowa zmienia się zależnie od zawartości wilgoci. Przy niższej wilgotności mniej energii jest zużywane na odparowanie wody i tym efektywniejszy jest proces spalania. W związku z tym niezwykle istotny jest sposób transportowania i magazynowania paliwa. Powinien on zabezpieczać paliwo przez zawilgoceniem oraz zanieczyszczeniem. Najprostszym sposobem magazynowania jest przechowywanie w przyłazach pod gołym niebem. Stosuje się go dla technologii umożliwiających spalanie bądź gazyfikację mokrego paliwa. Jednak najczęściej

paliwo biomasowe musi być zabezpieczone przed działaniem czynników atmosferycznych. Najczęściej przechowywane jest w zadaszonych magazynach, bunkrach lub silosach. W niektórych sposobach magazynowania stosowane są dodatkowe systemy poduszania paliwa.

Dla producenta energii teoretycznie najkorzystniejsze ekonomicznie powinno być skupowanie biomasy w formie nieprzetworzonej, nieprzygotowanej. Daje to możliwość sterowania czynnikiem cenowym. Jednakże niezbędne procesy oczyszczania, osuszania i kondensowania znacznie podnoszą koszt gotowego paliwa. Bardziej racjonalne jest pozyskiwanie materiału opałowego (surowca czy gotowego paliwa) o odpowiednich parametrach, który nie wymaga kosztownego przetwarzania. Łatwiej jest wtedy prowadzić rachunek ekonomiczny, logistykę, łatwiej prognozować i reagować w sytuacjach kłopotliwych. Końcowy odbiorca (producent energii) jest więc zainteresowany

tym, aby wszelkie problemy związane z pozyskaniem, magazynowaniem i utrzymywaniem w odpowiedniej kondycji surowca pozostały po stronie dostawcy. Mogą to być bezpośrednio rolnicy i plantatorzy (dla nich te procesy są trudne) lub bazy terenowe, wyposażone w urządzenia do zbioru, pakowania, magazynowania i przeróbki. Bazy, jako pośrednicy, pod warunkiem odpowiedniej wielkości i możliwości technologicznych, mogą z jednej strony zapewnić odbiór surowca od jego producentów, a z drugiej - przetwarzając surowiec na paliwo dla energetyki, wygenerować zyski dla siebie w myśl prostej zasady: tanio kupić, drogo sprzedać.

Produkcja biomasy jest ogromną szansą dla naszego regionu. Potrzeby polskich elektrowni rosną. Unijne przepisy zmuszają je do coraz powszechniejszego korzystania z OZE. Surowce roślinne, nadające się na biomasę, w większości nie wymagają gleb wysokiej klasy i drogich zabiegów

pielęgnacyjno-ochronnych. Ponadto z roku na rok zwiększać się musi udział materiału uzyskiwanego z rolnictwa, a zmniejszać - materiału drzewnego. W ostatnich dniach Sejm zwiększył kwotę dopłat do upraw energetycznych do 70 euro za hektar oraz zniósł obowiązek przedstawiania kontraktów z odbiorcami. Teraz o dopłaty mogą starać się także ci, którzy uprawiają np. wierzbę tylko na własne potrzeby opałowe. Do tej pory plantatorzy roślin energetycznych, aby otrzymać z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopłaty w wysokości 55 euro za ha (217 zł), musieli przedstawić umowę podpisaną z firmą przerabiającą rośliny na opał. Ten warunek skutecznie zahamował rozwój plantacji. Sejm zapowiedział też rozszerzenie listy roślin uznawanych za energetyczne.

Opracował JW Zubrzycki

na podst. materiałów Polskiej Izby Biomasy i własnych

Koncepcje ekologicznego rozwoju miasta Lubaczowa

W Urzędzie Miejskim zakończono realizację Projektu "Kompleksowy program gospodarki odpadami i wykorzystanie energii odnawialnej dla miasta Lubaczowa" dofinansowanego z PHARE, Fundusz Małych Projektów, Linia budżetowa PL2003/005-710.06.02. Celem projektu było opracowanie programu gospodarki odpadami i wykorzystania energii odnawialnej poprzez stworzenie koncepcji zawierającej kompleksowy plan rozwoju infrastruktury kanalizacyjnej, segregacji i zagospodarowania śmieci oraz możliwości i sposobów wykorzystania energii odnawialnej w Lubaczowie.

W ciągu najbliższych lat energia ze źródeł odnawialnych stanowić będzie znaczący składnik bilansu energetycznego Unii Europejskiej. Proces integracji z Unią Europejską z jednej strony zobowiązuje nasz kraj do podejmowania działań na rzecz rozwoju wykorzystania odnawialnych źródeł energii, z drugiej strony daje szansę na skorzystanie z istotnej pomocy Unii Europejskiej w tej dziedzinie. Najwięcej działań ze strony władz samorządowych może zostać podjętych w zakresie energetyki cieplnej oraz w zakresie działań termomodernizacyjnych. Wynika to z faktu, że ze swojej natury sektor ten ma charakter rozproszony oraz lokalny.

Poniżej zaprezentowane zostały efekty pracy ekspertów i przyjętych założeń dla: planu rozwoju infrastruktury kanalizacyjnej, koncepcji segregacji i zagospodarowania odpadów komunalnych oraz strategii rozwoju alternatywnych źródeł energii dla Miasta Lubaczowa.

Strategia rozwoju alternatywnych źródeł energii dla Miasta Lubaczowa

Głównym priorytetem rozwoju energetyki ze źródeł odnawialnych w Lubaczowie jest Realizacja polityki energetycznej państwa i województwa, poprzez Osiągnięcie poziomu zużycia OZE do 7,5% (cel długookresowy) i 3,6% (cel krótkookresowy).

Analiza przeprowadzona przez autorów Strategii wskazuje na biomasę jako najważniejsze odnawialne źródło energii możliwe do wykorzystania w mieście Lubaczów. Technologie pozyskiwania energii odnawialnej z pozostałych źródeł (woda, wiatr, geotermia) są stosunkowo drogie i mało dostępne. Zasoby innych niż biomasę źródeł odnawialnych są w regionie lubaczowskim ograniczone i trudne do oszacowania ze względu na ich niestabilny charakter.

Trzeba podkreślić, iż w Urzędzie Miejskim przyjęto szerokie podejście do problematyki wyko-

rzystowania energii odnawialnej. Równocześnie z ww. dokumentacją powstała koncepcja utworzenia modelowego centrum energii odnawialnej, którego zadaniem byłoby wspieranie działań w zakresie energii odnawialnej na terenie wszystkich gmin powiatu lubaczowskiego.

Władze Miasta prowadzą także rozmowy z Elektrownią „Stalowa Wola” S.A. na temat utworzenia bazy surowcowej, dla tego zakładu. Negocjacje Burmistrza Miasta z Zarządem Elektrowni są na tyle zaawansowane, że możemy być pewni utworzenia "Bazy Terenowej" na terenie Lubaczowa. Organizacja "terenowej jednostki logistycznej" pozwoli zainteresowanym uprawą i sprzedażą biomasy rolnikom i plantatorom z powiatu lubaczowskiego uniknąć kosztownych inwestycji w sprzęt do zbioru i przygotowania biomasy. Zrobi to za nich wyposażona w specjalistyczny sprzęt "Baza Terenowa Lubaczów", będąca wspólnym przedsięwzięciem inwestycyjnym Miasta Lubaczowa i Elektrowni. Baza skupować będzie różne rodzaje biomasy, m.in.:

- biomasę roślinną z pozostałości z upraw rolnych: słoma zbóż, rzepak, siano w formie brykietów,
- biomasę z przemysłu przetwarzającego płody rolne: łuski nasion słonecznika, pestki owoców, makuuchy itd.
- biomasę upraw roślin energetycznych: zrębki wierzby energetycznej lub wikliny, wiązki wierzby lub wikliny, słazowca itp.,
- biomasę z przemysłu drzewnego: trociny, zrębki, zrżyny,
- biomasę leśną: zrębki leśne, zbalowane gałęzie, drewno opałowe o średnicy do 40 cm

Determinacja obydwu stron jest bardzo duża. Elektrowni pozwoli wywiązać się z obowiązku wynikającego z polityki energetycznej Polski oraz zobowiązań wynikających z podpisanego Traktatu Akcesyjnego, które nakładają rosnący z roku na rok udział energii elektrycznej pocho-

dzącej z odnawialnych źródeł energii w bilansie rocznego jej zużycia. Ze strony społeczności lokalnej zapewni dodatkowe źródło dochodów, a być może przyciągnie kolejne inwestycje i stworzy dodatkowe miejsca pracy. Pozytywnym zwiastunem, który potwierdza wolę realizacji przedsięwzięcia jest informacja zawarta w najnowszym folderze informacyjnym Elektrowni "Stalowa Wola" S.A. w którym jest już wymieniona "Baza Terenowa Lubaczów" wśród sześciu innych baz zapewniających skup i dostawę biomasy dla Elektrowni.

Podjęte działania są nowatorskie na skalę krajową, co stwarza innowacyjny wizerunek miasta oraz jest argumentem w staraniach o pozyskanie zewnętrznych źródeł finansowania Strategii oraz przedsięwzięć inwestycyjnych.

Koncepcja systemowa zagospodarowania odpadów komunalnych na terenie miasta Lubaczowa

Zakresem opracowania jest koncepcja rozwoju systemu gospodarki stałymi odpadami komunalnymi na terenie miasta Lubaczów. Na terenie obecnego składowiska w Lubaczowie powstanie stacja przesypowa na terenie, której odbywać się będzie również wstępna segregacja surowców wtórnych. Założono, iż Zakład Zagospodarowania Odpadów (ZZO) składać się będzie z instalacji, w której podstawowy strumień odpadów będzie poddany zagospodarowaniu i unieszkodliwieniu poprzez sortowanie i obróbkę biologiczną. W Zakładzie odpady poddawane będą sortowaniu, doczyszczaniu, kompostowaniu, balast będzie umieszczany na kwaterze składowiska natomiast surowce wtórne i wszelkie frakcje odpadów, na które znajdzie się zapotrzebowanie będą sprzedawane w celu pozbycia się ich z terenu objętego systemem gospodarki odpadami.

Na terenie miasta nie funkcjonuje jeszcze w pełni rozwinięty system zbierania odpadów opakowaniowych do rozstawionych kolorowych pojemników. Należy skupić się zatem na rozwoju systemu zbiórki odpadów opakowaniowych, oraz na planowanym ZZO zakład który obsługiwałby okoliczne gminy z terenu powiatu lubaczowskiego powinny być zainteresowane współpracą, aby ZZO stało się zakładem ponad lokalnym przez co istniała by większa szansa na pozyskanie środków inwestycyjnych z różnego rodzaju funduszy na jego rozbudowę. Proponuje się, aby Związek Międzygminny, który zajmował się gospodarką odpadami na terenie wszystkich wchodzących w jego skład samorządów.

System gospodarki odpadami komunalnymi powinien funkcjonować według następujących założeń:

- system realizowany jest na możliwie dużym obszarze, najlepiej obejmującym wszystkie przewidziane w Wojewódzkim i Powiatowych Planach Gospodarki Odpadami gminy.
- koordynatorem systemu jest ZM a miejscem do którego trafiają wszystkie odpady -ZZO (miejsce w którym łączą się poszczególne strumienie od-

Lp.	Lokalizacja	Długość sieci	Ilość podłączy	Podmioty korzystające z sieci
1.	Osiedle+ulica SŁOWACKIEGO	1628	330	M-1200, i-7, S-5, szkoła, przedszk.
2.	osiedle UNII LUBELSKIEJ	500	13 bloków V kondygn.	M-1463, i-4, S-2
3.	osiedle J.PAWŁA II	1400	105	M-420
4.	ulica KOPERNIKA	900	30	M-120, NZOZ, S
5.	CENTRUM	500	91	M-360, S-19

Określenie najważniejszych zadań inwestycyjnych związanych z rozwojem infrastruktury sanitarnej na terenie gminy Lubaczów.

Lp.	Tytuł projektu	Lokalizacja	Szacunkowa długość sieci	Szacunkowa ilość podłączy	Potencjalni użytkownicy podłączeni do sieci np.
1.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Partyzantów	ul. Partyzantów	350	13	M-40, P-1
2.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Kopernika	ul. Kopernika	1000	30	M-120,
3.	Budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Piaski	Os. Piaski	1500	65	M-260
4.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Przemysłowej	Przemysłowa zad. II	1000	60	M-240
5.	Budowa strategicznych obiektów kanalizacji sanitarnej - 3 etapowa				
	5.1 Etap I - MPZP TERENY WYTWÓRCZO SKŁADOWE	MPZP Tereny Wytwórczo-składowe	2200	Obiekty przemysłowe	
	5.2. Etap II - MPZP KOMPLEKS REKREACYJNO - SPORTOWY	MPZP Kompleks Rekreacyjno - Sportowy	650	5 obiektów kubat	Obiekty sportowe - z zapleczem
	5.3 Etap III. - osiedle MAZURY II	os. Mazury II	6000	150	M-600,
6.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Mazury	ul. Mazury	2000 +przep.	22	M-90
7.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicach: Św. Anny, Słowackiego	ul. Św. Anny, Słowackiego	1800	90	M-360, i-7, S-6 Szkoła, Przedszk.
8.	Budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Szopena	ul. Szopena	1500	200	M.-280, i-5, P-15

Sieci sanitarne istniejące planowane do modernizacji/przebudowy.

ciąg dalszy na stronie 12

INICJATYWY - OŚWIATA

ciąg dalszy ze strony 11

Konceptje ekologicznego rozwoju miasta Lubaczowa

padów i zostają poddane segregacji, przetwórstwu i przygotowaniu do sprzedaży),

- istnieje jednolity dla wszystkich współpracujących gmin system opłat i rozliczeń finansowych motywujący mieszkańców do selektywnej zbiórki odpadów w miejscu ich powstawania,

- wszystkie przepływy informacyjne i finansowe koordynuje ZM.

Strategia Rozwoju Instalacji Sanitarnych na terenie Gminy Lubaczów na lata 2006 - 2013

Strategia staje się najważniejszym dokumentem określającym cele i priorytety polityki rozwoju instalacji sanitarnych, która będzie prowadzona na terenie gminy. Głównym celem strategii jest budowa, remont i modernizacja kanalizacji sanitarnej w gminie Lubaczów i uzyskanie efektu ekologicznego w zakresie poprawy jakości wód powierzchniowych i podziemnych oraz poprawa jakości życia mieszkańców Lubaczowa. W efekcie realizacji Strategii oczekuje się, iż długość wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej wyniesie 16 000 mb oraz także 16 000mb dla zmodernizowanej sieci. W rezultacie całkowita długość sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy wyniesie 44 174 mb.

Piotr Bednarczyk



Park czy plac miejski

W planach miasta na 2007 r. jest opracowanie koncepcji przebudowy Rynku. Miałyby ona obejmować m. in. niezbędną wycinę drzew, położenie kostki brukowej, ustawienie nowych ławek, małą architekturę itp.

Park miejski powinien być miejscem, gdzie można odpocząć, spędzić mile czas, dokąd można się udać na spacer. Czy taką rolę spełnia skwer w Rynku? Czy „park” powinien się znajdować na centralnym placu miasta?

W Cieszanowie rozpoczęły się w tym roku prace przy przebudowie skweru w Rynku. Dotychczas stanowił on podobny kłopot, jak w Lubaczowie. W dzień nie spełniał żadnej roli, a w nocy stawał się miejscem niebezpiecznym. Głównym wykonawcą robót (a wcześniej projektantem) jest firma „Acer” z Przemyśla, specjalizująca się w projektowaniu i urządzaniu terenów zielonych. Jej dziełami są m. in. bulwary i place przemyskie, jak również wiele ulic i skwerów w Rzeszowie.

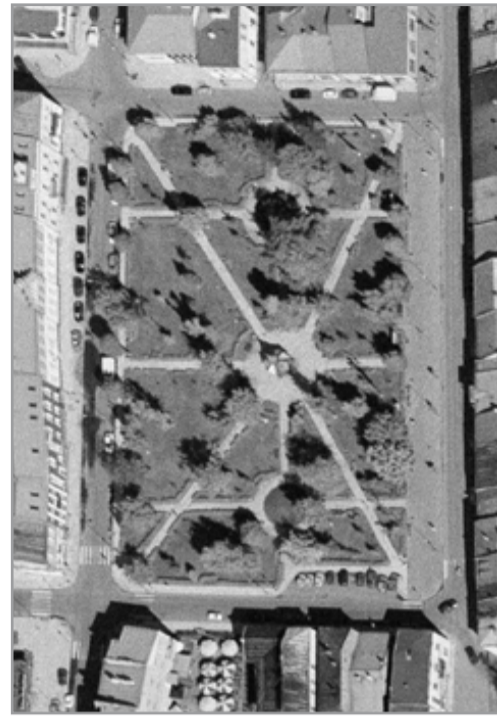
Zbigniew Kość, szef firmy, przyjrzał się lubaczowskiemu „parkowi” z wysokości wieży ratuszowej i bardzo krytycznie ocenił stan kłopotliwego skweru.

- Prawdę powiedziawszy, nic nie rozumiem z tego, co widzę. Nie ma tu żadnej logiki, żadnej myśli przewodniej. Ani w nasadzeniach, ani w układzie alejek, jak też w ustawieniu ławek. To taka przypadkowa mozaika nie służąca niczemu.

Zapytany, czy zmierzylby się z zadaniem opracowania koncepcji nowoczesnego, funkcjonalnego placu odpowiedział, że to duże i ciekawe wyzwanie. Z pewnością oprócz jego firmy znaleźliby się też inni chętni.

- Przed wszystkim nie wolno robić niczego w pośpiechu, na raty. Można zrobić więcej szkód niż pożytku – dodał pan Zbigniew zaciągając sympatycznie z „przemyska”.

Na zdjęciach będących w posiadaniu Muzeum Kresów możemy zobaczyć, jak wyglądał Rynek w latach siedemdziesiątych. Fotografo-



wie z Krajowej Agencji Wydawniczej, starając się uwiecznić najładniejsze fragmenty naszego miasta, nie pominęły popularnego wśród mieszkańców „parku”. Zaskakuje on swoją urodą, zgrabne – choć spore już – drzewa, czyste alejki, gęste ławki, jakże odbiegające od postawionych kilka lat temu straszydeł. Całości dopełniają przepiękne różane szpalery. Jest też ciekawostka – na jednej z ławek siedzi nieodżałowana pani Krućkowska, niekoronowana królowa lubaczowskiej zieleni. Kiedy ona, wraz z podległą jej ekipą, dbała o miejskie zielenie Lubaczów tonął w kwiatach.

Dzisiaj ludzie z Zakładu Zieleni „Bratek” (który od wielu lat dba o utrzymanie zieleni miejskiej) nie nadążają z usuwaniem kolejnych zniszczeń spowodowanych przez wałęsające się nocą hordy podpitych wandalów. Wszelkie nowe nasadzenia są niszczone, kwiaty wyrwane, deptane. Po zapadnięciu zmroku często słychać tłuczenie szkła



i pijacki rechot. Nie przeszkadza to zupełnie jeżdżącym bez celu i sensu policyjnym radiowozom.

Stefan Zacharski (właściciel firmy „Bratek”) uważa, że „park” powinien znajdować się w innym miejscu, położonym z dala od drogi. - To, co mamy to trucizna, a nie zielen. Co roku jest gorzej, żywopłot zamiera, berberysy wysychają ...”

Zapytany, co myśli o przekształceniu „parku” w plac miejski odpowiedział: - Jest to dobre rozwiązanie, od zarania dziejów to miejsce spełniało taką rolę i tak powinno zostać, nie można na środku miasta robić rekreacji. Altanka mogłaby zostać, jest to zabytek, wokół niej trochę zieleni i parę ławek, żeby można było odpocząć po zakupach.



Jaki będzie los lubaczowskiego „parku” w Rynku, zapewne dowiemy się za kilka miesięcy. Ulice wokół Rynku nabierają blasku. Odnosi się wrażenie, że nadszedł czas najwyższy na radykalne zmiany na centralnym placu miasta.

MP

Nowy rok przedszkolny

Jedne z uśmiechem na ustach, inne ze łzami w oczach – tak przedszkolaki powitały nowy rok szkolny. Najbardziej rozstanie z rodzicami przeżywały najmłodsze dzieci i te, które po raz pierwszy przysły do placówek. Nieco starsze przedszkolaki nie kryły radości, że znów spotkały się z kolegami.

Od kilku lat liczba przyjmowanych dzieci do lubaczowskich przedszkoli, nie zmienia się i są utworzone listy rezerwowe z dziećmi oczekującymi na przyjęcie. Kadra pedagogiczna w naszych przedszkolach liczy od 5 do 10 osób, które posiadają wykształcenie wyższe. Oprócz zajęć wy-

nikających z podstaw programowych, prowadzone są zajęcia dodatkowe, m.in. katecheza, język angielski i zajęcia muzyczne.

W Przedszkolu Nr 1 nauczyciele są zaangażowani w pracę z dzieckiem, która ma charakter indywidualnej nauki i jest nastawiona na rozwój możliwości dziecka. W tym roku rozważany jest pomysł wprowadzenia zajęć terapeutycznych. Zajęcia tego typu pobudzają wyobraźnię, dają wiele radości i satysfakcji, oraz pozytywnie wpływają na dalszy rozwój dziecka. Działania podejmowane w ramach zajęć terapeutycznych to zabawy ruchowe na świeżym powietrzu, konkursy, wycieczki, ogniska itp. W organizacji różnych imprez i uro-

czystości zawsze pomagają rodzice.

Zdaniem dyrektorki Przedszkola Nr 1, **Alfredy Guzek**, bardzo ważne są wzajemne relacje. - Pracownicy, rodzice i dzieci darzą się wielkim zaufaniem, wynika to z utrzymywania stałego kontaktu oraz z pozytywnego identyfikowania się z przedszkolem.

Przedszkole Nr 2 ma określone priorytety wychowawcze. Na pierwszym miejscu stawia dobro dziecka, jego wszechstronny rozwój i właściwe przygotowanie do nauki w szkole. - Nasza misja brzmi: *Przedszkolne zabawy drzwiami do szkoły* – mówi dyrektorka Przedszkola Nr 2, **Danuta Żmurko**. Mówi także o potrzebie zwiększenia oddziało oraz o funduszach potrzebnych m.in. na wymianę stolarki okiennej i na zmodernizowanie placu zabaw.

Przedszkole Nr 2 chciałoby w bieżącym roku utworzyć grupę taneczną, jeżeli rodzicom spodoba się ten pomysł, być może już niebawem ich dzieci

będą się uczyły różnych układów tanecznych.

Przedszkole Nr 3 planuje wprowadzić zajęcia korygujące wady postawy, które miałyby zapobiec skrzywieniu kręgosłupa u dzieci.

Zajęcia prowadzone w Przedszkolu Nr 3 odbywają się na zasadzie dobrowolności, a nie przymusu. Nauczycielki dążą do tego, by dzieci korzystały z propozycji edukacyjnych kierując się zasadą „Nie musisz robić tego, co inni, ale nie wolno ci innym przeszkadzać”. - Nasi pracownicy dbają o podnoszenie poziomu placówki, a naszym priorytetem jest dobro dziecka – powiedziała dyrektorka Przedszkola Nr 3, **Franciszka Żuk**.

Czuła, troskliwa opieka nauczycielek nad dziećmi, duża ilość zabawek i ciekawe zajęcia – to wszystko sprawia, że dzieci zapominają, że są poza domem, a rodzice są spokojni o los swoich dzieci.

MP

Znów do szkoły

Jak co roku, po dwóch miesiącach wycieczki, nadszedł czas powrotu do szkoły, dla jednych upragniony, a dla innych wręcz przeciwnie.

Początek roku szkolnego 2006/2007 w Lubaczowie wyglądał tak, jak w zeszłych latach. Młodzież udała się na mszę świętą, a następnie rozszła się do swoich szkół. 4 września był dla jednych uczniów początkiem czegoś nowego – nowa szkoła, nowi nauczyciele, nowi koledzy, zaś dla innych kontynuacją nauki w następnej klasie. Dla maturzystów będzie to rok ciężkiej pracy, a zarazem czas ważnych wyborów, które mogą mieć wpływ na ich przyszłość.

W Lubaczowie działają 2 szkoły średnie, które przyciągają uczniów nowymi kierunkami, do-

skonałe przygotowaną kadrą pedagogiczną, a także wypracowaną przez wiele lat opinią.

Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki otworzyło w tym roku 9 klas (tak jak planowano), powstały 2 nowe profile: humanistyczno-dziennikarski oraz biologiczno-geograficzny. Chętnych nie brakowało. Rozważany jest pomysł wprowadzenia dodatkowego języka obcego, oprócz języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego, młodzież uczyłaby się języka łacińskiego.

Szkoła wykształciła swoją tradycję i zyskała szacunek w środowisku, uczniowie zdobywają laury w konkursach i olimpiadach przedmiotowych oraz biorą udział w wymianie z Gimnazjum w Tostedt. Zdaniem dyrektora Liceum Ogólnokształcącego,

Zbigniewa Hypiaka dobra szkoła to szansa na lepszą przyszłość.

Zespół Szkół im. Józefa Kustronia prowadził nabór do Liceum Ogólnokształcącego o 4 profilach, Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla absolwentów szkół zasadniczych, Technikum Ekonomicznego o 2 specjalnościach, Technikum Mechanicznego oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Nie utworzono Liceum Uzupełniającego (tylko 7 osób zdało egzamin) oraz oddziału - operator obrabiarek skrawających (z powodu małego zainteresowania tym zawodem).

Już drugi rok istnieje profil służba graniczna, nadal cieszy się dużą popularnością, być może z racji tego, że znajdujemy się w strefie przygranicznej i młodzież chciałaby w przyszłości pracować na pobliskich przejściach granicznych.

W tym roku powstał nowy profil dziennikarski (ze 170 podań przyjęto 40), z myślą o mło-

dzieży, która marzy o pracy w redakcji, radiu lub telewizji.

Zespół Szkół stwarza możliwość zdobycia nie tylko wiedzy teoretycznej, ale także umiejętności praktycznych. - Szkoła się rozwija, prowadzi dużo nowych inwestycji, modernizowana jest baza lokalowa, posiadamy salę audiowizualną i staramy się o następne pracownie komputerowe, a wszystko po to, aby młodzież miała jak najlepsze warunki do nauki – powiedział wicedyrektor Zespołu Szkół, **Janusz Ruper**.

Szkoły średnie dbają o poziom wykształcenia młodzieży z całego powiatu, głównym celem jest odpowiednie przygotowanie do dalszego kształcenia na studiach wyższych. Ten cel jest realizowany.

MP

INICJATYWY - OŚWIATA

Sprzątanie świata według „Dwójki”

„Świat sam sobie nie da rady – segregujemy więc odpady”



Wrzesień jednym kojarzy się ze spadającymi liśćmi, jarzębiną, grzybami. Inny skojarzy ten miesiąc z końcem wakacji, pierwszym dzwonkiem – będą to głównie uczniowie. Ci sami powinni połączyć ten miesiąc z globalną akcją „Sprzątanie świata”, która została zainicjowana w 1989 roku przez pewnego Australijczyka, zaszokowanego ilością śmieci zatrzuwających australijskie plaże i ocean. Człowiek ten słusznie zauważył, że nie tylko Australia jest zarzucona śmieciami – lecz także cały świat tonie w odpadkach wytworzonych i wyrzucanych przez człowieka. Wtedy to wraz z Programem Ekologicznym ONZ postanowili akcję sprzątania rozszerzyć – także o Polskę.

Gro sprzątających nasz piękny, acz zaśmiecony kraj, to uczniowie wszystkich poziomów szkół. W tym roku uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 po raz kolejny chętnie włączyli się w tę akcję. Jednak „Sprzątanie świata” to nie tylko kilka godzin poświęconych na wybieranie śmieci i odpad-

dów – w naszej szkole to przede wszystkim zmiana mentalności nas samych. Uczymy siebie i naszych uczniów, że dbanie o czystość Ziemi to nasz obowiązek, tylko od nas zależy czy przyszłe pokolenia będą żyły w otoczeniu pięknej, nieskażonej przyrody, czy też zatoną w górach śmieci. Akcję „Sprzątanie świata – Polska 2006” rozpoczął Klub Młodego Ekologa, tuż po pierwszym dzwonku w nowym roku szkolnym, przez wykonanie gazetki dotyczącej historii akcji. Ogłoszono też konkursy plastyczne: „Pożegnanie lata to okazja do sprzątania

świata”, „Świat sam sobie nie da rady, segregujemy więc odpady” oraz „Jesteśmy miłośnikami zielonej Ziemi”, a także literacki dla klas IV-VI „Jak pięknie by mogło być...”. Dzieci w ten sposób kształtują mentalność, uczą się, że wyrzucając odpady do pojemników specjalnie do tego przeznaczonych, dbają o ekologię, o swój własny kraj.

15 września, w piątek przywitała nas piękna słoneczna pogoda, jakby stworzona do tego, by posprzątać Lubaczów. Tuż przed wymarszem dzieci otrzymały plastikowe worki i rękawice. Starsi uczniowie przynieśli narzędzia – motyczki, grabie – młodszym za arsenał w walce ze śmieciami służyły ręce chętne do pracy. Dzień rozpoczął apel szkolny dotyczący historii akcji, jej założeń ogólnych, celów. Usłyszeliśmy, że hasłem tegorocznego „Sprzątania...” jest „Świat sam sobie nie da rady – segregujemy więc odpady”. Od godziny 10.00 rozpoczęło się sprzątanie. Dzieci udały się na ulice Słowackiego, Norwida, Mickiewicza, Orzeszkowej, wysprzątały także tereny przy PKP, delikatesach przy ul. Słowackiego, a także teren szkoły, bo przecież z równą uwagą trzeba dbać o swoje najbliższe otoczenie.

Pogoda sprzyjała spacerom, jednak nikt podczas tego szczególnego piątku się nie oszczędzał. Łącznie zebrano 15 worków śmieci. Fakt, iż w naszym mieście na tak niewielkim obszarze znajdowało się aż tyle odpadów, jest zasmucający. War-

to podkreślić, że wśród śmieci znajdowały się stare ubrania, butelki, stare sprzęty rtv i agd, TV nawet wózek dziecięcy – świadczy to niestety o tym, że nie wszyscy z nas potrafią dbać o naszą Ziemię, często wyrzucając niepotrzebny przedmiot prosto w pobliskie krzaki. Mamy nadzieję, że akcja, w której nasi uczniowie biorą bardzo chętnie udział, zmieni nie tylko wygląd naszego miasta, ale także świadomość jego mieszkańców. Niech podsumowaniem tegorocznej akcji będzie wiersz uczennicy kl. Va Michaliny Nieckarz, która zwyciężyła w konkursie literackim:

„Nauczmy się wreszcie,
Nie śmiecić w mieście.
Papiery, odpady, butelki
Wrzucajmy do kosza,
To wysiłek niewielki.
Nasz kraj powinien
Czystością świecić!
Dbajcie o porządek
Dorośli i dzieci!
Jak nas widzą,
Tak o nas piszą.
Upajajmy się ekologicznie,
pięknem przyrody
I jej ciszą.

Małgorzata Pizło

Rondo w Lubaczowie

Z inicjatywy władz miejskich opracowano koncepcję przebudowy skrzyżowania ulic Marii Konopnickiej i Unii Lubelskiej. Obecnie prowadzone są prace nad uregulowaniem stanu formalno – prawnego dróg w tym rejonie miasta.

W ocenie specjalistów najbardziej korzystnym rozwiązaniem ze względów ekonomicznych, a także poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego jest wykonanie ronda na tym skrzyżowaniu. Jest to skrzyżowanie drogi wojewódzkiej z powiatową, dlatego dużo zależy od dobrej woli marszałka i starosty. - Jest to dobre rozwiązanie komunikacyjne, jak każde przedsięwzięcie zmierzające do poprawienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jeżeli tylko przyczyni się do polepszenia sytuacji na drodze, to jest to dobry pomysł – powiedział wicemarszałek województwa podkarpackiego, **Mirosław Karapyta**.

Budowa ronda na tym skrzyżowaniu może być prowadzona w ramach modernizacji drogi wojewódzkiej nr 866 Dachnów – Budomierz, jednej z dróg dojazdowych do mającego powstać prze-

ścia granicznego w Budomierzu. - Każde rondo zbudowane w miejscu do tego odpowiednim, daje wspaniałe rozwiązania komunikacyjne. Zasada wjazdu na rondo jest wszystkim kierowcom znana - jeżeli po lewej stronie w ruchu na rondzie jest pojazd, to ja nie mam możliwości wjechania, włączam się wtedy, kiedy rondo opuszczają pojazdy i gdy nie ma pojazdów na rondzie. Rondo, jest to rozwiązanie, które jest wszędzie preferowane. Na powstanie ronda w tym miejscu trzeba mieć pieniądze, duże pieniądze. Sama przebudowa, łącznie z infrastrukturą, wydzielenie miejsc wolnych, wywłaszczenie miejsc wolnych (nie wszystkie są własnością zarządców dróg np. część jest własnością powiatu - wymagałoby to zgody)... Żeby rondo powstało musi być jednostka wiodąca, a ponieważ inicjatorem jest miasto, wydaje mi się, że można skorzystać z pieniędzy, które są w ramach likwidacji miejsc niebezpiecznych. Wtedy budżet każdej strony zmniejsza się o 50%, drugie 50% można dostać z budżetu państwa, gdzie jest uruchomiona specjalna rezerwa, dość wysoka, na ten cel. Trzeba by było się zastanowić czy pojazdy przejeżdżające

blisko starostwa nie spowodowałyby pęknięcia murów, czy nie byłyby potrzebne odpowiednie zabezpieczenia. W okolicach placu, na którym miałyby powstać ronda jest cała infrastruktura, która wymagałaby przełożeń, jest tu kanalizacja, gaz, to wszystko trzeba by było wykopać i przenieść w inne miejsce, bo nie można pod drogą mieć media. Ktoś pod drogą zakopał kanalizację, wodę, gaz, na wypadek awarii, należałoby to przenieść w inne miejsce, są koszty przesunięcia, kto by je poniósł, to jest kwestia do odpowiedzi – powiedział starosta lubaczowski, **Józef Michalik**.

Główne skrzyżowania w Lubaczowie są miejscami szczególnie niebezpiecznymi i uciążliwymi, zarówno dla kierujących pojazdami, jak również dla pieszych. Ulice zostały zaprojektowane i wykonane w czasie, kiedy natężenie ruchu było niewielkie.

Komenda Powiatowej Policji w Lubaczowie pozytywnie ocenia miejski projekt. - Jesteśmy za zwiększeniem bezpieczeństwa na naszych drogach poprzez zmianę organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu – w postaci ronda, policja może jedynie wnioskować o to, decyzyja należy do zarządców dróg – powiedział kierownik sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji, **Wiesław Sob-**

ków.

Zdaniem Burmistrza Miasta Lubaczowa, Janusza Waldemara Zubrzyckiego: - Skrzyżowanie ulic Konopnickiej i Unii Lubelskiej jest piętą achillesową układu komunikacyjnego w mieście. Od kilku lat przewijają się dwie koncepcje: ustawienia sygnalizacji świetlnej lub zbudowania ronda. Dla mnie światła to połowicznie rozwiązanie, z jednej strony ograniczają płynność ruchu, a z drugiej – w chwilach, kiedy nie działają (a są pory, gdy światła się wyłączają), wracają poprzednie zagrożenia dla bezpieczeństwa pojazdów. Rondo jest rozwiązaniem bezpiecznym, wyhamowuje dojeżdżających do skrzyżowania i zapewnia płynny przejazd wszystkim użytkownikom. Na razie nie ma możliwości pozyskania środków na likwidację miejsc niebezpiecznych, bo na tej kłopotliwej krzyżówce notujemy zbyt małą „wypadkowość”. Zatem realizacja przebudowy zależy wyłącznie od dobrej woli i chęci administratorów dróg. Obietnice i pozytywne opinie to za mało. Miejmy nadzieję, że problem zostanie rozwiązany w miarę szybko i nie będziemy musieli czekać, aż na skrzyżowaniu dojdzie do tragedii.

MP

Inwestycje miejskie

Informacja z realizacji inwestycji miejskich w zakresie budowy sieci sanitarnych na terenie miasta Lubaczowa w roku 2006

Inwestycje zakończone w roku 2006

1. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Plk. Dąbka

W ramach zadania wykonano:

- sieć sanitarną z rur PVC o średnicy 200-300 mm i długości 3774 mb,
- przyłącza do budynków z rur PVC o średnicy 160 mm i łącznej długości 2300 mb - szt. 101
Wartość wykonanych robót budowlano – montażowych wynosi 520.000,- zł.

2. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej osiedle Przemysłowa w Lubaczowie.

Realizacja sieci sanitarnej dla tego osiedla to wykonanie sieci z rur PVC o średnicy 200 i 300 mm i długości około 3.000 mb oraz budowa przyłączy do budynków mieszkalnych o łącznej długości około 1.000 mb w ilości – obecnie 30 szt., po zre-

alizowaniu osiedla - 104 szt.
Wartość wykonanych robót budowlano – montażowych - około 500.000,- zł.

3. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej Mały Łązek w Lubaczowie.

Zakres rzeczowy całego zadania to:
- sieć z rur PVC o średnicy 200 – 315 mm i długości 884,0 mb w ulicach Wyspiańskiego, Mały Łązek, Rejtana,
- przyłącza z rur PVC o średnicy 160 mm w ilości 60 szt o łącznej długości 478,0 m.
Wartość całego zadania to kwota 200.000,- zł.

4. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Chrobrego.

Zakres rzeczowy robót obejmuje wykonanie:
- sieć sanitarna z rur PVC o średnicy 200 mm i długości 240 mb,
- przyłącza z rur PVC o średnicy 200 mm i długości 171 m – ilość przyłączy szt. 18 (zabudowa bliźniacza)
Wartość robót budowlano – montażowych – około 40.000,- zł.

Łączna długość sieci odebranych w 2006 roku to:
- sieć z rur PVC o średnicy 200-300 mm i długości 7.898,0 m,
- przyłącza z rur PVC o średnicy 160 – 200 mm i długości 3.949,0 m (szt. 227).
Wartość odebranych robót – 1.260.000,- zł.

Inwestycje rozpoczęte w roku 2006

1. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Mazury.

W dniu 22.09.2006 r. wykonawca rozpocznie roboty budowlane przy budowie kanału głównego o średnicy 200 mm.
Wartość planowanych robót w roku bieżącym to 135.000,- zł.
Zakres rzeczowy całego zadania to budowa sieci z rur PVC o średnicy 200 – 300 mm i długości 2.038 mb, przepompowni sieciowej – szt. 1, przyłączy z rur PVC o średnicy 160 mm i łącznej długości 343,0 mb.
Wartość robót budowlano – montażowych – 300.000,- zł.
Zakończenie zadania to wrzesień 2007 r.

2. Kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicach: Westerplatte, Sikorskiego, Kasztanowa, Budowlanych (Przemysłowa II).

W budżecie miasta posiadamy zabezpieczone środki na realizację tego zadania w wysokości 170.000 zł ale ze względu na wydłużające się formalności związane z opracowaniem projektu budowlanego oraz z uzyskaniem decyzji pozwolenia na budowę zadanie to może nie wejść do realizacji w roku bieżącym.

Plany realizacji zadań z infrastruktury technicznej na rok 2007

w zakresie kanalizacji sanitarnych:
- kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Partyzantów,
- kanalizacja sanitarna dla zabudowy mieszkaniowej przy ulicy Kopernika,
- kanalizacja sanitarna Piaski obejmująca zabudowę mieszkaniową przy ulicach: Piaskowa, Piaski, Zielona, Wodna, Rolna,
- kanalizacja sanitarna dla osiedla mieszkaniowego Mazury II
w zakresie sieci wodociągowej:
- sieć wodociągowa dla osiedla Mazury II

Na wyżej wymienione zadania posiadamy na ukończeniu projekty budowlane.

TW

INICJATYWY - OŚWIATA

Realizacja inwestycji

Informacja z realizacji zadań planowanych w budżecie miasta Lubaczowa - stan na dzień 11.09.2006 r.

1. Drogi publiczne wojewódzkie - zadania realizowane wspólnie z Samorządem Województwa Podkarpackiego.

Przesłano podpisaną przez Burmistrza Miasta umowę do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego na wykonanie nowej nawierzchni z kostki brukowej następujących chodników:



ul. Legionów

- ulica Mickiewicza na odcinku od skrzyżowania z ulicą Abp. Baziaka do wjazdu na teren sklepu „Biedronka”.

- ul. Wyszyńskiego na następujących odcinkach: strona lewa od ulicy Partyzantów do ulicy Nowej, od ulicy Unii Lubelskiej do ulicy 3-go Maja, a także strona prawa początek przebudowy od ulicy Słonecznej na odcinku 50 m.

Przewidywany koszt wykonania przebudowy 180 000 zł z tego udział miasta w kwocie 90 000

Termin wykonania IV kwartał br.



ul. Mickiewicza

2. Drogi publiczne powiatowe - zadania realizowane wspólnie z Samorządem Powiatu.

Podpisano umowę na ogólną kwotę 700 000 zł z czego udział miasta to kwota 350 000 zł na wykonanie przebudowy chodników w ciągach



ul. Szopena

dróg powiatowych na terenie miasta, oraz wykonanie nawierzchni asfaltowej fragmentu ulicy Szopena.

Dotychczas wykonano:



- nową nawierzchnię chodnika przy ulicy Mickiewicza na odcinku od wjazdu do Sanepidu do ulicy Baziaka - ułożono łącznie 909 m² chodnika z wjazdami na posesje - wartość robót 35



ul. Legionów

307 zł

- chodnik z kostki brukowej na ulicy Orzeszkowej na odcinku 48 mb - ułożono 67 m² chodnika z wjazdami na posesje - wartość robót 3 028 zł.

- nową nawierzchnię chodnika przy ulicy Szopena na odcinku od ulicy Leśnej do wjazdu na teren bazy magazynowej GS - ułożono 750 m² chodnika z wjazdami na posesje - wartość robót 46 462 zł



ul. Krasieńskiego

- nową nawierzchnię chodników po obydwu stronach ulicy Nowej - ułożono łącznie 886 m² chodnika z wjazdami na posesje - wartość robót 80 433 zł

- nową nawierzchnię chodnika przy ulicy Krasieńskiego strona prawa - ułożono 448 m² chodnika z wjazdami na posesje - wartość robót 39 066 zł

- nową nawierzchnię asfaltową na ulicy Szopena na odcinku 253 m - wykonano 1401 m² nawierzchni asfaltowej - wartość robót 69 861 zł

W roku bieżącym przewiduje się jeszcze wykonanie:

- nowej nawierzchni chodników przy ulicy Kolejowej po jej obydwu stronach - przewiduje się ułożenie łącznie 1077 m² nowej nawierzchni chodnika - wartość robót 85 541 zł



ul. Legionów

- nowej nawierzchni chodników przy ulicy Słowackiego strona lewa na odcinku od skrzyżowania z ulicą Kopernika do ulicy Kolejowej i po stronie prawej na odcinku od ulicy Norwida do wjazdu na teren dworca PKS - przewiduje się ułożenie 790 m² nowej nawierzchni chodnika - wartość robót 64 918 zł

- opracowanie projektu i rozpoczęcie przebudowy ulicy Szpitalnej z uwzględnieniem będącego w trakcie realizacji wjazdu na teren szpitala w Lubaczowie - planowany koszt w roku bieżącym to kwota 275 000 zł

3. Drogi publiczne gminne:

a/ oznakowanie ulic :

- odnowiono oznakowanie poziome ulic miejskich (przejścia dla pieszych, linie segregacyjne) - powierzchnia malowania 220 m² - wartość robót 2 657 zł

- ustawiono oznakowanie pionowe na osiedlach Mazury i Świerczewskiego, a także wprowadzono zmiany w organizacji ruchu na ulicy Legio-



ul. Grunwaldzkiej

nów - wartość zakupionych znaków 10 000 zł

b/ przebudowa chodników realizowana w ramach prac interwencyjnych

- wykonano nową nawierzchnię chodników po obydwu stronach ulicy Legionów z nowymi zatokami parkingowymi, a także fragment chodnika przy ulicy Kazimierza Wielkiego, prowadzone są roboty przy ulicy Grunwaldzkiej - wykonano dotychczas 1006 m² nowych nawierzchni chodnika oraz 2 zatoki parkingowe o



ul. K. Wielkiego

łącznej powierzchni 155 m² - powstało 16 nowych miejsc parkingowych, a kolejnych 15 powstanie przy ulicy Grunwaldzkiej - poniesione dotychczas koszty na wykonanie tego zadania to kwota 58 000 zł

- do końca roku planuje się wykonanie przebudowy chodnika przy ulicy Kościuszki strona prawa od kościoła do wjazdu na plebanie - nawierzchnia chodnika wykonana zostanie z kolorowej kostki brukowej, powstanie także zatoka parkingowa - szacunkowa wartość robót 18 200 zł



SP 1

c/ remonty dróg

Dotychczas wykonano:

- remont ulicy Legionów - 1026 m² nowej nawierzchni asfaltowej - wartość robót 51 322 zł

- przebudowę ulicy Akacyjowej na odcinku 290 m - 1210 m² nawierzchni z kostki brukowej, 228 m kanalizacji deszczowej, 5 lamp oświetlenia ulicznego - wartość robót 253 000 zł

- remonty cząstkowe ulic polegające na likwidacji wybojów powstałych po okresie zimowym - wartość robót 22 000 zł

W roku bieżącym przewiduje się jeszcze wykonanie:

- rozpoczęcie robót przy przebudowie ulic Wi-



ul. Budowlanych

twickiego, Misztala, Obrońców Lubaczowa i Nowej - opracowano dokumentację techniczną i ogłoszono przetarg na wykonanie robót - w br. zarezerwowano w budżecie miasta

kwotę 158 000 zł na realizację robót. Inwestycja realizowana będzie w cyklu trzyletnim, termin zakończenia 15.12.2008 r.

- remont ulicy Prusa polegający na wymianie istniejącej podbudowy i wykonaniu nawierzchni asfaltowej na tej ulicy - ogłoszono przetarg na wykonanie robót. Planowany termin zakończenia 30.10.2006 r.

- Wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicy Kraszewskiego do wjazdu na teren bazy PUK



w Lubaczowie - ogłoszono przetarg na wykonanie robót. Planowany termin wykonania do dnia 30.10.2006 r.

- remont ulicy Żuki - zlecono wykonanie robót w trybie art 4 ust. 8 ustawy Prawo zamówień publicznych - termin wykonania robót 15.10.2006 r.

- remont ulicy Zbożowej - ustawienie krawężnika wykonane zostanie w ramach prac interwencyjnych do dnia 15 października, zakup tłuczni w drugiej połowie października br.

- przebudowa ulicy Budowlanych - zlecono opracowanie dokumentacji technicznej - w roku bieżącym w budżecie miasta na realizację tego zadania przeznaczono kwotę 37 700 zł

d/ pozostałe roboty

- zakupiono 45 szt koszy ulicznych - wartość zakupu 11 425 zł - kosze zostaną rozstawione wzdłuż ulic na których prowadzone są roboty przy wymianie chodników w terminie do 30 października br.


- zakupiono 5 szt. pojemników do selektywnej zbiórki odpadów (pojemniki w formie słupów ogłoszeniowych) - wartość zakupu 13 000 zł - pojemniki ustawiono przy ulicy Kościuszki, przy ulicy Orzeszkowej i ulicy Walecznych

e/ likwidacja barier architektonicznych

- jednym z elementów na które zwraca się uwagę przy przebudowie chodników w centrum miasta oprócz wygospodarowania miejsc parkingowych jest likwidacja barier architektonicznych w postaci pojedynczych schodów przy wejściach do sklepów. Przy przebudowie chodnika przy ulicy Legionów i Grunwaldzkiej zlikwidowano 4 takie miejsca.

W przyszłym roku planuje się wykonanie podjazdów przy schodach zewnętrznych bloku przy ulicy Grunwaldzkiej.

- w Szkole Podstawowej Nr 1 w ramach prac interwencyjnych przebudowano schody zewnętrzne, wykonano podjazd dla osób niepełnosprawnych, a plac przed wejściem do szkoły ułożono kostką brukową - ułożono 180 m² kotki brukowej - szacunkowa wartość robót 10 000 zł.



W dniu 29 lipca 2006 r. przeszła na emeryturę długoletnia pracownica
Urzędu Miejskiego w Lubaczowie,
Pani JANINA KAMIŃSKA.

Pani Jasia w 1969 roku rozpoczęła pracę na stanowisku urzędniczym w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubaczowie. Od czerwca 1975 roku w związku z likwidacją powiatów została pracownikiem Urzędu Miejskiego w Lubaczowie.

Przez długi okres czasu pełniła funkcję inspektora i była odpowiedzialna za całość spraw związanych z funkcjonowaniem poszczególnych rad miejskich. W swojej pracy wykazywała się profesjonalizmem i rzetelnością. Chętnie służyła pomocą osobom, które rozpoczynają swoją karierę zawodową.

W związku z przejściem na emeryturę serdeczne podziękowania za wiele lat pracy, merytoryczne wykonywanie swoich obowiązków oraz życzliwość i sympatię w stosunku do kolegów z pracy.

Życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w realizacji dalszych planów życiowych.

składają
Burmistrz Miasta
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Lubaczowie.



Z dniem 21 sierpnia 2006 r. odeszła na emeryturę wieloletnia pracownica
Urzędu Miejskiego w Lubaczowie
Pani ELŻBIETA HADEL.

Swoją pracę na stanowisku urzędniczym rozpoczęła w 1966 roku w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubaczowie. W związku z likwidacją powiatów od czerwca 1975 roku pracowała na stanowisku inspektora w Referacie Spraw Obywatelskich.

Pani Elżbieta zasługuje na słowa pełne uznania i szacunku za profesjonalizm, rzetelność i pracowitość.

W związku z przejściem na emeryturę serdeczne podziękowania za pełne zaangażowanie i odpowiedzialność, jakimi wykazywała się w pracy zawodowej, dotychczas życzenia zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

składają
Burmistrz Miasta
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Lubaczowie

Miejsce na Twoją reklamę!



LUBACZOWSKA AKADEMIA SZTUK WALKI

TRENINGI

PONIEDZIAŁEK
godz. 16.00 - dzieci (mała sala L.O.)

WTOREK / ŚRODA
godz. 18.15 - młodzież (mała sala L.O.)

SOBOTA
godz. 16.00 - dzieci (mała sala SP nr 2)
godz. 17.15 - młodzież (mała sala SP nr 2)

ZAJĘCIA PROWADZI:
Czesław Stankiewicz
5 dan Karate Tradycyjne Fudokan - Shotokan
2 dan Aiki JuJutsu

HOTEL* - RESTAURACJA "U DINA"

NOCLEGI - PRZYJĘCIA WESELNE, OKOLICZNOŚCIOWE - KONFERENCJE

37-600 Lubaczów, ul. Kraszewskiego 3
tel. +48 16 632-98-60
tel. kom. +48 608-524-638
e-mail: repcja@hotel.lubaczow.pl
www.hotel.lubaczow.pl

ATRAKCYJNE CENY!
WYSOKI STANDARD!